



Nasza Parafia

Pismo redagowane przez wiernych obu parafii w Obornikach Śląskich



Słowo od proboszczów



Drodzy Parafianie!

Dobiega końca rok szkolny i katechetyczny, a wraz z nimi szczególny czas roku duszpasterskiego. Ten miniony czas był bogaty w różne uroczystości religijne i państwowie, rodzinne i społeczne. Wszystkie zapisały się mocno w naszych sercach.

Za chwilę rozpoczniemy czas wakacyjnego wypoczynku. Dobrze wiemy, że jest on nam potrzebny, ponieważ codzienne troski, wysiłek i napięcie wyczerpują każdego z nas. I trzeba chociaż na krótki czas oderwać się od codziennych zajęć, aby zaczerpnąć nowych sił. Do wypoczynku zachęca nas sam Pan Jezus, który do Apostołów wracających z działalności apostolskiej mówi: „Pójdziecie wy sami osobno na miejsce pustynne i wypocznijcie nieco” (Mk 6, 31-32). Pamiętajmy, aby ten czas wypoczynku był przeżyty z Bogiem. Od Pana Boga nigdy wakacji nie ma i nie może być. Błogosławiony Jan Paweł II tak mówią o odpoczynku: „Odpoczywać – jak wspaniale etymologicznie wykazał nasz wielki poeta C.K. Norwid – to znaczy: od poczynać. (...) Człowiek musi odnaleźć siebie, odbudować siebie, odzyskać siebie (...). Chodzi o to, ażeby wypoczynek nie był odejściem w próżnię, aby nie był tylko pustką. Wtedy nie będzie naprawdę wypoczynkiem. Chodzi o to, ażeby był wypełniony spotkaniem. Mam na myśli – i owszem – spotkanie z przyrodą, z górami, morzem i lasem. Człowiek w umięjtnym obcowaniu z przyrodą odzyskuje spokój, ucisza się wewnętrznie,

odnajduje Boga”. W tym duchu przeżywajmy nasz wakacyjny odpoczynek.

Wraz z rozpoczęciem wakacji, decyzją Księcia Prowincjała i Jego Rady nastąpią zmiany personalne w naszej wspólnocie zakonnej i duszpasterskiej. Ks. Michał zostaje przeniesiony do Warszawy, aks. Włodzimierz do Brasławia. Na ich miejsce przyjdą ks. Wiesław Waldon oraz ks. Szymon Kula. Księzom Michałowi i Włodzimierzowi bardzo dziękuję za ich zaangażowanie w życie parafialne i zakonne, za ich pracę katechetyczną i formacyjną z dziećmi i młodzieżą, za sprawowane sakramenty i głoszone słowo Boże. Życzymy zarówno im, jak i nowym duszpasterzom wielu łask w nowym miejscu posługi kapłańskiej.

Kiedy skończą się wakacje, od 2 do 4 września 2015 r. będziemy przeywać peregrynację kopii figury św. Michała Archanioła z Góry Gargano we Włoszech. Będzie to czas łaski i mocy. Trzy dni peregrynacji niech na nowo rozpalą w nas miłość Bożą. Modlitwa przez wstawiennictwo św. Michała Archanioła już wielu ludziom pozwoliła na nowo wrócić do Boga. Módlmy się, aby ten czas łaski i mocy zaowocował w naszej parafii powrotem do Boga dla wielu naszych parafian i mieszkańców naszej ziemi.

Trwa remont naszego kościoła. Została już wykonana instalacja nagłośnienia. W lipcu rozpocznie się remont wnętrza. Dziękuję wszystkim zaangażowanym w remont i wszystkim Wam, Moi Drodzy, za każdą ofiarę przeznaczoną na ten cel. Niech nam wszystkim Bóg błogosławi, a święci Patronowie nas wspomagają.

Ks. Jacek Wawrzyniak SDS

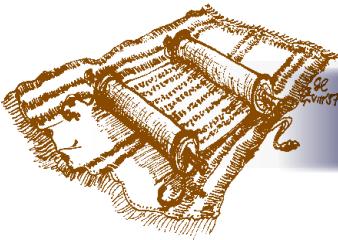


wołanie dawania świadectwa o Chrystusie? Czy moje postępowanie nie było dla kogoś powodem zgorszenia? Obecne dni są więc czasem rozliczenia, dziękczenia i przeproszenia: rozliczenia z zadań i zaufania, którym mnie obdarzono; dziękczenia Bogu i ludziom za otrzymane dobro; przeproszenia za niespełnione oczekiwania lub niewłaściwą postawę. Odejścia i rozstania bywają trudne. Jednak praktyka Kościoła pokazuje, że zmiany duszpasterzy wnoszą wiele dobrego zarówno w życiu wiernych, jak i księża. Przede wszystkim pomagają kierować wzrok na Jezusa Chrystusa, który jest Najwyższym Kapłanem, i na nowo rozbudzać entuzjazm apostolski. Ufam, że tak będzie także i tym razem. Jeszcze raz dziękuję za wszelkie otrzymane dobro, za wspieranie, za kierowane bezpośrednio do mnie życzliwe uwagi, za przykład wiary. Przepraszam za popełnione błędy i to, czym mogłem kogoś zranić. Jednocześnie życzę wszystkim owocnej współpracy z nowym ks. proboszczem.

Koniec roku szkolnego i lato to dla wielu z nas również okres wakacji i odpoczynku. Zachęcam, aby dobrze się do niego przygotować, aby go zaplanować. Nawet jeśli będzie to czas spędzany w domu, na działce, czy niedaleki wyjazd, by pozwolić sobie na „zmarnowanie czasu” przez podziwianie piękna przyrody, słuchanie ptaków, przeczytanie dobrej książki, zasiedzenie się u przyjaciół. Zachęcam, by w tym „marnowaniu czasu” nie pominąć Jezusa i chwil spędzonych z Nim na modlitwie, adoracji, rozważaniu Pisma św. Nie chodzi bowiem tylko o zdrowie naszego ciała, ale również duszy i ducha.

Ks. Maciej Chwarćianek SDS

Słowo na dziś Słowo Boże



Słowo na dziś. Św. Marek 5, 21-43

Ewangelia św. Marka opisuje dwa cudowne uzdrawienia. Pierwsze – uzdrawienie kobiety cierpiącej na krvotok, która została uleciona dzięki dotknięciu płaszczu Jezusa i drugie – wskrzeszenie zmarłej córki Jaira. Oba uzdrawienia dokonują się w kontekście wiary w moc Jezusa, niezachwianego przekonania, że Jezus może i chce mnie zbawić, nawet jeśli nie uleczy mnie z choroby. Takie opisy mogą budzić naszą zazdrość. Dlaczego dziś nie ma wokół nas takich cudów? Przecież mamy tyle kościołów, gdzie Jezus

jest nieustannie obecny. Przyzwyczajeni do religijności nieauważamy, że istotą spotkania Jezusa z cierpiącymi, którzy są uzdrawiani, jest wiara. Wydaje nam się, że jeśli chodzimy na Mszę św., modlimy się, to mamy wiarę, a wiara to coś o wiele większego niż zewnętrzne obrzędy.

Tak często słuchamy na Eucharystii słowa Jezusa, podążamy za Jego przykazaniami, ale czy wierzymy? Panie, daj nam wiarę na wzór wiary uleczonej kobiety i Jaira.

ks. Włodzimierz Szydłowski SDS

Jest takie radio...

Istnieje radio określane jako „katolicki głos w Twoim domu”. Jest nim działające od ponad dwudziestu lat Radio Maryja, które przez całą dobę nadaje na częstotliwości UKF 88,9 MHz. W programie radia każdy może wybrać coś dla siebie. Można się pomodlić, wysłuchać bieżących informacji i aktualnych felietonów, słuchać lub samemu uczestniczyć w tzw. „Rozmowach niedokończonych”. Szczególnie ciekawa i ważna – ze względu na kryzys rodzinny – jest cykliczną audycją „Dla małżonków i rodziców” nadawaną zawsze we wtorek o godz. 21.30. Wiemy że Kościół w trosce o przyszłość rodzin w ubiegłym roku rozpoczął synod poświęcony rodzinie. Zakończy go na jesieni bieżącego roku.

Z inicjatywy Radia Maryja organizowane są różne przedsięwzięcia dla dzieci, młodzieży i dla dorosłych, w tym m.in. pielgrzymki.

W naszych obornickich parafiach działa Koło Przyjaciół Radia Maryja. Członkowie koła i sympatycy Radia spotykają się w każdy trzeci piątek miesiąca w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa na modlitwie i Eucharystii o godz. 18.30. Taca zbierana podczas tych modlitewnych spotkań jest ofiarą na utrzymanie Radia Maryja i jest wysyłana do Torunia – siedziby rozgłośni.

Koło Przyjaciół Radia Maryja w Obornikach Śl. organizuje 12 lipca br. (niedziela) pielgrzymkę autokarową do Częstochowy na Ogólnopolskie Spotkanie Rodziny Radia Maryja. Koszt wyjazdu wynosi 40 zł. Zapisy przyjmuję p. Ania Dembowska w sklepie parameryjnem przy ul. Łokietka w Obornikach Śląskich. Wyjazd w dniu pielgrzymki o godz. 5.00 sprzed obu obornickich kościołów.

Wszystkich chętnych do pielgrzymowania serdecznie zapraszamy!

Koło Przyjaciół Radia Maryja
Teresa Garbacz

Dziękujemy ks. proboszczowi

Zżalem żegnamychodzącego z końcem czerwca ks. proboszcza Macieja Chwarścianka. Przewodził naszej wspólnocie parafialnej 6 lat. Lat bardzo owocnych i bogatych w przeżycia duchowe. Lat, które odmieniły naszą parafię i tchnęły w nią nowe życie. Dziękujemy dziś naszemu proboszczowi za jego odwagę i otwartość, za zatroskanie o parafię i oddanie nam siebie. Jest dobrym pasterzem dusz!

Msze św. odprawia zawsze z wielkim nabożeństwem, nie szczerdząc Panu Bogu czasu. Jego piękne kazania przemawiają zarówno do rozumu jak i do serca. Jest świętym spowiednikiem.

Ks. Maciej kocha dzieci, a one uwielbiają go. Angażował się w Msze św. i nabożeństwa dla dzieci, samemu je prowadząc. Z wielkim entuzjazmem i wyczuciem przygotowywał dzieci do I Komunii świętej, nie zaniedbując przy tym także przygotowania rodziców, co w naszej parafii było nowum. Dzięki jego zatroskaniu scholka dziecięca doczekała się dorosłego opiekuna. Zorganizował dwa wyjazdy wakacyjne dla dzieci i młodzieży.

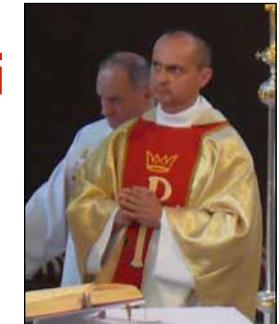
Dla młodzieży wprowadził ambitne 3-letnie przygotowanie do bierzmowania polegające na regularnych spotkaniach 2 razy w miesiącu przez 2 lata. Sam prowadził jedną grupę.

Do praktyk wróciły zapomniane wcześniej błogosławieństwa dzieci rocznicowych, pojawiły się błogosławieństwa matek oczekujących dzieci i błogosławieństwo małżeństw w Święto św. Rodziny. Wróciła pierwszopiątkowa spowiedź dla dzieci.

Dzięki ks. Maciejowi mieliśmy okazję gościć w Obornikach najlepszych kolekcjonistów – ks. Stanisława Orzechowskiego, ks. Aleksandra Radeckiego, ks. Marka Drzewieckiego czy o. Andrzeja Smółkę. Zaaprobował także pomysł przeprowadzenia w Obornikach Seminarium Odnowy Wiary, w którym wzięła udział spora grupa parafian.

Z jego inicjatywy powstała później grupa Odnowy w Duchu Świętym.

Wyjeżdża z parafianami na liczne pielgrzymki, w tym do Ziemi Świętej i do Sokółki, towarzyszył dzieciom w corocznych pielgrzymkach dzieci pierwszokomunijnych



na Jasną Górę, a także brał udział w pielgrzymkach do Trzebnicy.

By pomysłodawcą i głównym organizatorem pięciu edycji festynu parafialnego SALWATOR. Regularnie współpracował z naszym pisemkiem przygotowując do każdego numeru Słowo od proboszcza oraz Kronikę parafialną.

Z jego inicjatywy powstała strona internetowa parafii. Zaktywizował Radę Parafialną, która zaczęła się regularnie spotykać i wypuszczać własne propozycje, np. konkursy plastyczne dla dzieci. Ks. Maciej zapoczątkował bożonarodzeniową akcję przygotowywania prezentów dla dzieci z „Serduszkiem”.

Prowadząc tak intensywną pracę duszpasterską nie zaniedbał ksiądz proboszcz spraw materialnych, a wręcz przeciwnie. Regularne zbiórki na cele inwestycyjne umożliwiły przeprowadzenie wielu niezbędnych prac – wykonano remont dachu kościoła, za-

• łożono ogrzewanie w Domu Katolickim oraz w kościele, prezbiterium otrzymało nową posadzkę oraz ołtarz. Pod jego nadzorem powstała dokumentacja na skanalizowanie i remont placu przykościelnego. Współpracował z samorządem pozyskując dofinansowanie do prowadzonych prac. Wypiękniał także cmentarz parafialny, utwardzono alejki, odnowiono parkan, zniknął problem śmieci. Teren za cmentarzem został uporządkowany.

Wolny czas ks. Macieja lubił spędzać biegając lub jeżdżąc na rowerze po naszej pięknej okolicy.

Wiele się zmieniło na lepsze za proboszczenia ks. Macieja, odważnie się powiedzieć najlepszego proboszcza w ostatnim czterdziestoleciu (dalej nie sięgam pamięcią). Sakramenty odzyskały swoją wagę, głoszenie Słowa Bożego znalazło się w centrum życia parafii.

Żałujemy bardzo, że odchodzi taki dobry ojciec parafii. Nadszedł jednak czas, aby także inni skorzystali z błogosławieństwa jego osoby. My możemy mu obiecać naszą modlitwę, aby dobry Bóg miał go zawsze w swojej opiece. Niech Duch Święty oświeca jego serce i towarzyszy mu zawsze w jego posłudze.

Małgorzata Pawlak

„Bóg zapłać” dla ks. Michała



cechami zjednuje sobie ludzi.

Książe Michał, zapraszamy Cię do Obornik Śląskich w każdej wolnej chwili i życzymy Ci, żebyś spotkał w Warszawie życzliwych Ci ludzi.

Ania Wojciechowska

Księdza Michała Gołębiowskiego poznaliśmy bliżej dwa lata temu, kiedy trwały przygotowania mojej córki do Pierwszej Spowiedzi i Komunii Świętej. Przychodził wówczas również do naszego domu, z sakramentami do chorej mamy. Zawsze był pogodny i chętny do rozmowy. Z dziećmi potrafi żartować i robić im psikusy. Najbardziej ujął mnie tym, kiedy dowiedział się, że moja mama jest w szpitalu i zaproponował udzielenie sakramentu namaszczenia chorych w Trzebnicy. Później mieliśmy okazję wspólnie wędrować na Jasną Górkę. Pomimo bąbl i innych dolegliwości nie opuszczał Go dobry humor. Jesienią przewodniczył pielgrzymce do grobu św. Jadwigi w Trzebnicy. Był dumny z tego, że tylu oborniczan tam wędruje.

Miałam wiele okazji poznania ks. Michała i wiem, że głęboko wierzy w Boga i ufą Mu. To człowiek serdeczny, otwarty, prostolinijski i tymi

Rafał Szkwerek



Książe Włodku!

Jako RMS z parafii JTAP, chcieliśmy księdzu bardzo podziękować za te szalone dwa lata, podczas których był ksiądz naszym opiekunem.

nem. Za wszystkie wyjazdy w góry, wspólne czuwania w Trzebini (+pogo) i Symposjum Misyjne w Bagnie, śmigusowe-dyngusowe oblewanie z okien plebanii, za dokarmianie nas na spotkaniach pierogami małdawskimi i cebulkami, wspólne rozwązania Pisma Świętego, reklamy żółtego sera i filmy z tańczącym orangutanem,

za wszystkie grille i pieczonego słonia, za wspólne granie w „Znaj Znak” i „Biznes po polsku”, za odwożenie do szkoły na próbny egzamin gimnazjalny, wyjazdy do kina... za wszystko, co tak głęboko zapadło nam w pamięć, za te wszystkie wspomnienia... po prostu za poświęcony czas ☺

Młodzież z parafii JTAP

Młodzież dziękuje ks. Włodkowi

Odpusty parafialne i odpust w Kościele

Przeżywaliśmy niedawno święta naszych kościołów parafialnych. Były to 12 czerwca – w uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa i 13 czerwca - we wspomnienie obowiązkowe św. Antoniego z Padwy. Potocznie mówi się o odpustach parafialnych, o tym, że w parafii jest odpust.

Według nauki i praktyki Kościoła z przeżywaniem tych dni wiąże się zawsze możliwość otrzymania odpustu zupełnego. Wielu z parafian świadomie skorzystało z okazji uzyskania odpustu. Niestety dla wielu katolików dzień święta miejscowego domu Bożego nie kojarzy się już z niczym. Dawniej o takim wydarzeniu rozmawiało się z bliskimi. Była to okazja do spotkania się z dalszą rodziną

powszedni, wymaga oczyszczenia, albo na ziemi, albo po śmierci w stanie nazywanym czyściem. Takie oczyszczenie uwalnia od tego, co nazywamy karą doczesną za grzech. Przebaczenie grzechu i przywrócenie komunii z Bogiem pociąga za sobą odpuszczenie kary wiecznej za grzech. Pozostają jednak kary docesne. Odpust jest darowaniem przed Bogiem kary doczesnej za grzechy zgładzone już co do winy.

Odpust zupełny można uzyskać tylko jeden raz dziennie. Aby go jednak otrzymać, wierny musi być w stanie łaski uświęcającej, a ponadto powinien: wzbudzić w sobie wewnętrzną postawę całkowitego oderwania od grzechu, także powszedniego; wyznać►

grzechy, przystępując do spowiedzi sakralnej; przyjąć komunię świętą (oczywiście lepiej jest uczynić to uczestnicząc we Mszy, jednakże dla uzyskania odpustu wymagane jest tylko przyjęcie komunii świętej); pomodlić się zgodnie z intencjami Ojca Świętego oraz uczestniczyć w tzw. dziele odpustowym.

Wskazane jest, ale nie konieczne, aby przystąpić do spowiedzi sakralnej, a zwłaszcza do komunii świętej i pomości się w intencjach papieskich w tym samym dniu, w którym dokonuje się dzieła związanego z odpustem; wystarczy jednak, jeśli dopełni się tych pobożnych obrzędów i modlitw w okresie kilkunastu (około dwudziestu) dni przed lub po dziele odpustowym.

A oto niektóre dzieła odpustowe*):

- adoracja Najświętszego Sakramentu trwająca przynajmniej pół godziny;

- nawiedzenie cmentarza w dniach od 1 do 8 listopada połączone z modlitwą – choćby tylko w myśli – za zmarłych (odpust ten może być ofiarowany tylko za dusze w czyścu cierpiące);

- pobożny udział w obrzędzie liturgicznym w Wielki Piątek i ucałowanie krzyża;

- publiczne odmówienie Aktu Wynagrodzenia w uroczystość Najświętszego Serca Jezusowego; - publiczne odmówienie

Aktu poświęcenia rodzaju ludzkiego Chrystusowi Królowi w uroczystość Chrystusa Króla;

- przystąpienie po raz pierwszy do Komunii św. lub udział w takiej pobożnej ceremonii;

- odmówienie różańca w kościele, w rodzinie, we wspólnocie zakonnej (należy odmówić przynajmniej jedną część, jednakże pięć dziesiątek w sposób ciągły, z modlitwą ustną należy połączyć pobożne rozważanie tajemnic, w publicznym odmawianiu tajemnice winne być zapowiadane zgodnie z za-

twierdzoną miejscową praktyką, w odmawianiu prywatnym wystarczy, że wierny łączy z modlitwą ustną rozważanie tajemnic);

- czytanie Pisma św. z szacunkiem należnym słowa Bożemu, przynajmniej przez pół godziny;

- pobożne nawiedzenie kościoła w święto tytułu i dnia 2 sierpnia (odpust Porcjunkuli) i odmówienie „Ojcze nasz” i „Wierzę”;

- pobożne nawiedzenie kościoła lub ołtarza w dniu jego konsekracji i odmówienie „Ojcze nasz” i „Wierzę”;

- pobożne nawiedzenie kościoła w Dniu Zadusznym i odmówienie „Ojcze nasz” i „Wierzę” (odpust ten może być ofiarowany tylko za dusze w czyścu cierpiące);

- odnowienie przyrzeczeń chrztu św. w czasie nabożeństwa Wigilii Paschalnej lub w rocznicę swego chrztu;

- w momencie śmierci, o ile wierny miał za życia zwyczaj odmawiania jakichkolwiek modlitw (w tym wypadku wymieniony warunek zastępuje trzy zwyczajne warunki uzyskania odpustu zupełnego), dla uzyskania tego odpustu chwalebna rzeczą jest posługiwać się krucyfiksem lub krzyżem;

- odmówienie Koronki do Miłosierdzia Bożego w kościele lub kaplicy wobec Najświętszego Sakramentu Eucharystii, publicznie wystawionego lub też przechowywanego w tabernakulum.

Kościół zawsze dbał o duże swych wiernych żyjących i zmarłych, dlatego dał tak wielkie możliwości uzyskania odpustu. Każdy z żyących ma możliwość dla siebie skrócenia, a dla swoich bliskich zmarłych wyproszenia skrócenia kary doczesnej za grzechy popełnione za życia. Mając świadomość, że każdy z nas jest grzesznikiem, warto zadbać o swoją duszę, a także pomóc tym, którzy już nic dla siebie uczynić nie mogą po przejściu z tego świata do innej rzeczywistości.

Zbigniew Stachurski

*) wybrane dzieła odpustowe podane na podstawie: KPK, kan. 992-997; Indulgenciarum Doctrina Posoborowe Prawodawstwo Kościelne, t. I, z. 2; Enchiridion indulgentiarum (wyd. 4, lipiec 1999), Posoborowe Prawodawstwo Kościelne, t. IX, z. 3)

Świadectwa o cudach świętego Antoniego

Pewnego lata z grupą studentów mojego uniwersytetu wybrałam się nad morze. Była wśród nas dziewczyna, posiadaczka skromnego srebrnego pierścionka o specjalnej wartości. Był on pamiątką po pierwszej wczesnomłodzieńczej miłości – tym cenniejszą, że ofiarodawca, niestety, zmarł. Nigdy się z tym pierścionkiem nie rozstała. Gdy któregoś dnia kąpała się w morzu, pierścionek zsunął się jej z palca – i zniknął. Bardzo długo go szukała, w końcu wyszła z wody przygnębiona. Gdy nam powiedziała, co się stało, wszyscy ruszyliśmy do wody na poszukiwanie zguby. Nic to jednak nie dało. Pierścionek przepadł... Wyszliśmy zatem z wody i całą grupą pomodliliśmy się do świętego Antoniego.

„A jeśli ja jestem niewierzący, to nie zepsuję tej prośby?” spytał jeden z kolegów. „Nie, nic nie zepsujesz, a raczej pomożesz” – odpowiedział ktoś. Szukaliśmy zgubionego zaręczynowego pierścionka do końca pobytu, ale na próżno.

Po roku byliśmy w tym samym miejscu, w podobnym składzie. Była wśród nas i owa dziewczyna „od pierścionka”. Któregoś dnia postanowiliśmy się pobawić w poławiaczy skarbów. Nurkowaliśmy w morzu i zagarnialiśmy ręką piasek z dna morskiego. Miał

wygrać ten, kto wraz z piaskiem i wodorostami wyłowi najciekawszą rzecz – muszelkę czy kamyczek...

Gdy owa dziewczyna zanurkowała po swój „skarb” wyszła z wody, na jej dłoni ukazał się... zgubiony rok temu pierścionek.

Agnieszka

Podeczas studiów mieszkałam na stancji. Pewnego dnia zgubiłam klucz do mieszkania, w którym wynajmowałam pokój. Byłam przerażona. Bałam się, że trzeba będzie nie tylko powiadomić dość wymagającą i surową właścicielkę stancji, ale i wymienić zamki do drzwi zewnętrznych. Modliłam się do świętego Antoniego, ale klucza, mimo intensywnych poszukiwań, nie mogłam znaleźć. Postanowiłam przyznać się do zgubienia klucza następnego dnia. Wieczorem jeszcze raz bardzo żarliwie poprosiłam świętego Antoniego o pomoc – i poszłam spać. W nocy przyśnił mi się mój klucz wiszący na pojedynczym haku w ścianie. Obraz był bardzo wyraźny.

Gdy się obudziłam, znów rozpoczęłam poszukiwania. Wyszłam z pokoju i zamknęłam drzwi. Spojrzałam na ścianę za nimi. W ścianę tą był wbity pojedynczy hak, którego nigdy wcześniej nie zauważałam. A na tym haku... wisiał mój klucz.

Alina

CARITAS

Informacje ogólne

Parafialny Zespół Caritas zawiadamia, że punkt wydawania i przyjmowania odzieży w Domu Katolickim będzie zamknięty od 1 lipca na okres wakacji. Jednocześnie informujemy, że telefon Caritasu (531 123 125) będzie dostępny także w okresie wakacji – w pilnych sprawach można dzwonić od poniedziałku do piątku, tylko od godz. 16.00 do 17.00.

Zbiórka artykułów szkolnych

Jak co roku Caritas Archidiecezji Wrocławskiej przeprowadzi kolejną zbiórkę artykułów szkolnych pod hasłem „Wyprawka dla Żaczka”. W tym roku Międzyparafialny Zespół Caritas Oborniki Śląskie pozyskał z Caritasu Wrocław tornistry, które chcemy wyposażyć w artykuły szkolne. Tornistry zostaną przekazane potrzebującym dzieciom wytypowanym przez pedagogów szkolnych i Zespół Caritas Oborniki Śląskie. Szczegółowe akcji zostaną podane w sierpniu w ogłoszeniach parafialnych i w gablotach przy kościołach.

Międzyparafialny Zespół Caritas w Obornikach Śląskich.

Święty Antoni Padewski – święty od rzeczy zagubionych

13 czerwca Kościół obchodzi wspomnienie świętego Antoniego z Padwy – doktora Kościoła. Święty Antoni jest patronem wielu świątyń na całym świecie. Kiedyś imię Antoni należało do jednego z bardziej popularnych w Polsce, a i w ostatnich latach chrzci się coraz więcej Antosiów i Antoś. Dobrze wykształcony, elokwentny i utalentowany Antoni z Padwy był jednym z najznamienitszych kaznodziei w dziejach Kościoła. Św. Antoni z Padwy, to najbardziej znany święty na świecie. We wszystkich kościołach znajdują się jego figury, obrazy lub ołtarze. 13 czerwca cały Kościół obchodzi jego liturgiczne wspomnienie, szczególnie uroczyste w zakonie franciszkańskim.

Święty Antoni z Padwy naprawdę nazywał się Fernando Martins de Bulhões. Urodził się w 1195 roku w Lizbonie jako syn bogatego, szanowanego szlachcica. Według podania, jego rodzicami byli Marcin i Maria Boglioni. Na chrzcie otrzymał imię Franciszek. Nie wiadomo wiele o jego młodości. Około dwudziestego roku życia wszedł na ścieżkę teologii i wstąpił do zakonu Kanoników Regularnych świętego Augustyna, znajdującego się na przedmieściu Lizbony. Dbając o rozwój duchowości nie zapominał o rozwijaniu intelektu. Studiował dzieła klasyków łacińskich i święte księgi.

Pobyt w klasztorze nie zapewnił Antoniemu wymarzonego odcięcia od spraw tego świata. W kontemplacji przeszkadzały mu nieustanne odwiedziny krewnych. Musiały być one rzeczywiście bardzo natrętne, bo po dwóch latach Antoni poprosił przełożonych o przeniesienie do Opactwa Świętego Krzyża w Coimbrze (ówczesnej stolicy Portugalii). W 1219 roku otrzymał święcenia kapłańskie. W czasie swojego pobytu w Coimbrze, pewnego dnia, przypadkiem Antoni poznął pięciu franciszkanów – misjonarzy. Zakonnicy wybierali się do

Maroka, by tam ewangelizować muzułmanów. Ferdynand był pod wrażeniem ich prostego, ubogiego, ale jakże pogodnego stylu życia. Rok później otrzymał wieści, że zginęli oni śmiercią męczeńską.

Zafascynowany oddaniem i gorliwością mnichów, którzy oddali swoje życie za wiarę Ferdynand postanowił zmienić zgromadzenie. W 1220 roku opuścił zakon kanoników regularnych św. Augustyna i wstąpił do zakonu franciszkanów (Zakon Braci Mniejszych). Jego marzeniem stał się wyjazd na misję do Maroka i poniesienia tam śmierci męczeńskiej za głoszenie Ewangelii. W zakonie franciszkańskim przyjął imię Antoni.

Wkrótce, w 1221 roku, wyruszył do Maroka, aby tam nauczać. Opatrzność miała jednak inne plany, co do Antoniego. W czasie podróży do Afryki święty bardzo poważnie zachorował i musiał wracać do ojczyzny. Niemoc nie była jedynym nieszczęściem, jakie spadło na Antoniego. W drodze powrotnej do Portugalii na Morzu Śródziemnym zaskoczyła go potężna burza, która zapędziła jego statek na Sycylię. Przybywając na tę śródziemnomorską wyspę usłyszał, że w Asyżu zbiera się kapituła generalna nowego zakonu. Święty udał się tam i spotkał się ze świętym Franciszkiem. Przełożonym Ferdynanda-Antoniego został brat Gracjan – prowincjał Emilii i Romanii, który mu wyznaczył erem w Montepaolo w pobliżu Forli.

Przebywając w pustelnii, Antoni skupiał się na pogłębianiu swojego życia wewnętrznego i na studiowaniu ksiąg. Ze szczególnym zamiłowaniem zagłębiał się w Pismo Święte. Równocześnie udzielał się z pomocą duszpasterską i kaznodziejską. Zgodnie z franciszkańskim charyzmatem, aktywnie pomagał potrzebującym – pracował w przytułku dla ubogich

w pobliżu Forli we Włoszech. Następnie przełożeni wysłali go w celu głoszenia Ewangelii w Lombardii. Antoni pracował tam jako wykładowca na uniwersytetach w Montpellier i Tuluzie. Pełnił nobilitującą funkcję wysłannika kapituły franciszkańskiej do papieża Grzegorza IX. Ten sam ojciec święty, nazwał zresztą kazania Antoniego „Arką Testamentu” i „szkatułką Biblii”. Zauroczony talentem kaznodziejskim franciszkanina nakazał mu pisać kazania na dni świąt. 30 maja 1227 roku mianowano Antoniego prowincjałem obszaru Emilia-Romania. Przez trzy kolejne lata Antoni pisał kazania niedzielne. W czerwcu 1230 roku papież zwolnił go, z powodu złego stanu zdrowia, z tych obowiązków. Opadając z sił, Antoni zatrzymał się w małym klasztorze w Arcella, gdzie przy śpiewie O gloriosa Virginum wieczorem, w piątek, 13 czerwca 1231 roku, oddał Bogu ducha. Miał zaledwie 36 lat. Na pogrzeb świętego przybyły tłumy. Pochowano go w Padwie w kościołku Matki Bożej. W niecały rok po śmierci, dnia 30 maja 1232 roku, papież Grzegorz IX zaliczył go w poczet świętych. O tak rychłej kanonizacji zadecydowały rozliczne cuda i łaski, jakich doznawali wierni modlący się przy grobie świętego Antoniego. W roku 1946 papież Pius XII ogłosił św. Antoniego z Padwy Doktorem Kościoła.

Obecnie na miejscu grobu św. Antoniego wznosi się potężna bazylika, wystawiona w latach 1256-1310.

Legendy o świętym Antonim

Jak podaje tradycja, święty Antoni pomógł pewnej matce, której dziecko utopiło się w stawie. Obiecywała ona świętemu, że jeśli Bóg wskrzesi jej dziecko, otrzyma od niej tyle zboża, ile waży jej syn. Chłopiec wrócił do życia dzięki modlitwie św. Antoniego, który polecił matce rozdać zboże ubogim. Od tego wydarzenia bierze się zwyczaj ofiarowania potrzebującym pomocy pod nazwą „chleb św. Antoniego”. Pod koniec XIX wieku we Francji

zapoczątkowano dzieło pomocy najuboższym, które przyjęło się w większości kościołów świata. Polega ono na przekazaniu ubogim pieniędzy, które wierni wrzucają do umieszczonej w kościołach skarbonek z napisem „Chleb św. Antoniego”.

Inne legendarne opowiadanie wyjaśnia, dlaczego święty wzywany jest w sytuacjach zagubienia lub skradzenia rzeczy. Pewnego razu św. Antoni nie mógł odnaleźć psalterza, w którym znajdowały się pomoce do kazań. Kiedy modlił się o odnalezienie zguby, człowiek, który psalterz ukradł, dręczony wyrzutami sumienia, oddał go właścicielowi.

Według innego podania, pewnej nocy Antoni został nawiedzony przez Dzieciątko Jezus. Mały Chrystus miał ucałować świętego w czoło, zapewniając tym samym o miłości Boga. Właśnie dlatego święty jest przedstawiany z małym Jezusem z Nazaretem na ręku.

Polski poeta, Jan Lechoń tak pisał o świętym Antonim:

Ty masz wysoko oczy,
Tam gdzie śpiewa skowronek.
Więc widzisz, gdzie się toczy
Zagubiony pierścionek.

A że masz w ręku maleńskiego Chrystusa,
Dojrzysz, kto kona w lęku
I skąd czyha pokusa.
Twój brunatny samodział
Widzę. Idziesz po niebie.

Popatrz, gdziem się zapodział,
Bo zgubiłem sam siebie.
Niech się święci chwała Twoja,
Niech się znajdzie zguba moja. Amen.

źródło: <http://www.franciszkańska3.pl/Swiety-Antoni-Padewski--święty-od-rzeczy-zagubionych,a,20515>

Odpust i Piknik Rodzinny Parafii przy ul. Trzebnickiej

W niedzielę 14.06.2015 r. na Mszę Św. o godz. 12.30 z racji uroczystości św. Antoniego, który jest także patronem dzieci zostało udzielone wszystkim dzieciom specjalne błogosławieństwo. Natomiast po Mszy Św., ok. godz. 13.30 Katolickie Stowarzyszenie „Ecclesia” i Rada Parafialna zorganizowała „Parafialny Piknik Rodzinny”, który odbył się na boisku szkolnym obok naszego kościoła.

Pogoda była piękna, wręcz upalna. Państwo Adam i Elżbieta Kosowscy z „Bezy” przygotowali wspaniałe lody, bigos, ciasta, smalec, ogórki małosolne i swojski chleb. Po Mszy świętej o 12:30 na teren boiska zaczęli przychodzić parafianie i goście. Pan Jacek Szymik grillował smakowite kiełbaski. Stoisko z wyśmie-



nitym jedzeniem i napojami obsługiwali państwo Kosowscy, pani Alicja Łukomska, wicedyrektor Szkoły Podstawowej nr 3 oraz pani Teresa Ołdziejewska, a także państwo Mirosław i Jolanta Adamowscy.

Całość poprowadził pan Adam Politowicz. Zna on doskonale życiorys świętego Antoniego, ponieważ napisał pracę magisterską o pochodzący z Husiatyna, otoczonym czcią obrazie naszego świętego patrona – tym samym, który wiszi z lewej strony ołtarza w naszym kościele.

O oprawę muzyczną dbał DJ pan Jerzy Liszka.

Alina Golecka zorganizowała konkurs rysunkowy o świętym Antonim. Dzieci i dorośli rysowali komiksy o życiu świętego. Ich prace zawiązły następnie na ogrodzeniu boiska, gdzie można było podchodzić i głosować na najlepszy rysunek.

Panowie Marek Wajer i Rafał Szkwerko zorganizowali zawody sportowe – rzut piłką



do kręgli, rzut obręczą do celu, rzut woreczkami do wiadra, rzut piłką do bramki. Zawody dla dzieci wygrał Piotrek Raczyński.

Nasz organista pan Janusz Rozpara zagrał wiele piosenek biesiadnych i oazowych.

Na zakończenie rozstrzygnięto konkurs rysunkowy, który wygrały Kasia Wojciechowska i Helena Szkwerko.

Nagrody ufundowali: pro-



Podziękowania

14 czerwca z inicjatywy Katolickiego Stowarzyszenia „Ecclesia” i Rady Parafialnej odbył się Parafialny Piknik Rodzinny. Składam im serdeczne podziękowanie za pomysł i organizację. Wspólnie Rodzin dziękuję za zaangażowanie, przygotowanie i przerodzenie konkursów i zabaw. Podziękowania składam fundatorom: państwu Renacie i Adamowi Kopyrom, Elżbiecie i Adamowi Kosowskim, Katarzynie i Janowi Głodowskim oraz wszystkim, którzy zaangażowali się w pomoc w przeprowadzeniu pikniku. Dziękuję także wszystkim, którzy wzięli udział we wspólnej zabawie.

Ks. Jacek Wawrzyniak SDS

„Być solą ziemi”

*Czwarty raz z rzędu w dorocznej Pielgrzymce Mężczyzn i Młodzieńców do Piekar Śląskich uczestniczyła grupa męska parafian z Obornik Śląskich. Tegoroczne spotkanie mężczyzn w Piekarach odbywało się pod hasłem „**Być solą ziemi**”. Tak jak przed rokiem kierował nami ks. Przemysław Marszałek. Było nas o jednego więcej niż poprzednio – wraz z kierowcą mikrobusu – 18 osób (rok temu łącznie 17), a w składzie 6 zespołów rodzinnych ojców z synami.*

Niedzielnego poranka, 31 maja 2015 r., w uroczystość Trójcy Przenajświętszej, wyruszyliśmy sprzed kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa. Planowany na godz. 5:30 wyjazd opóźnił się o kwadrans, ale spokojnie zdążyliśmy przybyć do Piekar przed rozpoczęciem głównych uroczystości.

Miasto, jak już w poprzednich latach dane nam było doświadczyć, żyło świętym rytem, tętniło ruchami tysięcy pielgrzymów w grupach i indywidualnych, pieszych i rowerowych, mieniło się kolorami dekoracji budynków, barwami mnóstwa straganów, chorągwi, sztandarów, proporczyków, emblematów itp. Warto wiedzieć, że pielgrzymki mężczyzn i młodzieńców do Piekar Śląskich trwają nieprzerwanie od 1947 roku. Pierwsza pielgrzymka odbyła się z inicjatywy biskupa śląskiego Stanisława Adamskiego. W czasach komunizmu piekarskie wzgórze stanowiło azyl wolności społecznej i religijnej.

Ok. godz. 9:30 nasz pojazd – biały mercedes bus – zaparkował, z braku miejsca, na

trawniku, mniej więcej kilometr od Cerekwicy – wzgórza kalwaryjskiego piekarskiego sanktuarium. Po kilkunastominutowej wędrówce pieszej dotarliśmy pod kościół Zmartwychwstania Pańskiego stojący na szczycie wzgórza i dzieląc się na mniejsze grupki poszukiwaliśmy, wśród narastającej ciżby ludzkiej, dogodnych do zajęcia miejsc dla wysłuchania Mszy świętej.

Poszczególne części uroczystości pielgrzymkowych przebiegały według tradycyjnego, obowiązującego od lat porządku. Po odmówieniu Litanii do Matki Bożej Piekarskiej z bazyliką ruszyła procesja z kopią łaskami słynącego obrazu MB Sprawiedliwości i Miłości Społecznej. Wielki pochód, na czele którego podążali duchowni z kardynałami Gerhardem Müllerem i Stanisławem Dziwiszem, abp. Wiktorem Skworcem oraz wieloma biskupami z sąsiednich diecezji polskich i kilkoma z zagranicy, zatrzymał się na placu u stóp wzniesienia. Tam, zwyczajem lat poprzednich, kardynałowie i biskupi złożyli kwiaty pod pomnikiem Jana Pawła II. Potem, przy dźwiękach pieśni maryjnych, procesja dotarła przed ołtarz polowy urządzony na wzgórzu kalwaryjskim. Obok ołtarza ustaloneo przyniesione w pochodzie relikwie św. Floriana, św. Stanisława, św. Jacka i św. Jana Pawła II, a także transportowane przez młodzież, obecnie przemierzające Polskę symbole Światowych Dni Młodzieży – krzyż oraz ikonę Matki Bożej.

Wtedy nastąpiło powitanie obrazu Matki Bożej Piekarskiej w imieniu pielgrzymów (a zgromadziło się ich tego dnia w Piekarach



ok. 100 tysięcy). W tym roku witającym był pan Tomasz Krzywoń, inżynier metalurg z Katowic, który jest także nadzwyczajnym szafarzem Najświętszego Sakramentu.

Następnie zabrał głos ordynariusz katowicki **abp Wiktor Skworec**. Jako gospodarz powitał wszystkich oficjalnych gości duchownych i świeckich, a także rzesze zwykłych pielgrzymów. W swym przemówieniu zwrócił uwagę na kilka zagadnień istotnych dla wszystkich Polaków, Kościoła w Polsce, a także dotyczących regionu Górnego Śląska i Kościoła lokalnego.

Podziękował dominikanom za dar relikwii św. Jacka, apostoła Europy północno-wschodniej, patrona archidiecezji i metropolii. Przypomniał o 90 latach istnienia diecezji katowickiej. Witając duchownych z Afryki zaakcentował misyjność Kościoła, a zwracając się do księży z Ukrainy podkreślił odpowiedzialność wszystkich „za pokój w całej ludzkiej rodzinie”.

Mówiąc o Śląsku, „ziemi pracy i modlitwy”, zauważał, „że jest to również miejsce częstych wypadków przy pracy”, i wspomniał górników, którzy w ostatnich mie-

siącach zostali ranni lub zginęli w śląskich kopalniach. Podziękował też ratownikom kontynuującym poszukiwania 2 górników w kopalni „Wujek” – „Ruch Śląsk”. Później także poruszył sprawy regionu – przywołał dokument Rady Społecznej przy Metropolii Katowickim „O przebudowę Górnego Śląska” i podkreślił konieczność debaty nad jego przyszłością gospodarczą, kulturową i ekologiczną. Rozwinął szerzej kwestię środowiska, zwłaszcza wielkiego zanieczyszczenia powietrza w Polsce, i zaapelował: „Może nie mamy wielkiego wpływu na przemysł, ale mamy wpływ na to, co spalamy w paleniskach domowych. Nie przyczyniamy się do zatruwania się nawzajem!”

Więcej uwagi poświęcił sprawie świętowania niedzieli, tematowi, do którego »musimy i dziś wracać, bo to „**być albo nie być**” wspólnoty rodzinnej i kościelnej, społeczeństwa«.

Metropolita katowicki nawiązał również do niedawnych wyborów prezydenckich, podkreślając „skuteczność korzystania z mechanizmów demokratycznych”, i życzył prezydentowi-elektowi „odwagi w podejmowaniu decyzji, które będą dla naszych dzieci i wnuków lepsze niż te, które miałyśmy do dzisiaj”.



Chyba jako jedyni z pielgrzymki korzystaliśmy z grillu. (fot. Marcin Stachurski)

►waniu decyzji służących Narodowi i dobru wspólnemu.”

Pozdrawiając różne grupy pielgrzymie oraz osoby łączących się z Piekarami za pośrednictwem radia i telewizję, przypomniał zmarłych pielgrzymów piekarskich, w tym tych, którzy przybywali tu wielokrotnie (m. in. zmarłych niedawno pana Norberta z Chorzowa, w Piekarach 65 razy, i pana Jana z Chorzowa Batorego, 70 razy).

Kończąc swoje wystąpienie abp. Skwarczynski na potrzebę stałej odnowy moralnej mówił: »Chrześcijanin wie, że jeśli chce przeprowadzić odnowę moralną rodziny i społeczeństwa – jeśli chce przyczyniać się do budowania ładu społeczno-moralnego – musi najpierw sam posiadać autorytet moralny. O takim autorytecie decydują co najmniej trzy warunki: pierwszym jest rzetelna, głęboka wiara, „potęga ducha”, drugim – bezinteresowność, „logika daru”, trzecim jest całkowita harmonia życia ze słowem. Głos na tematy etyczne wymaga potwierdzenia go w życiu mówiącego. Wtedy też „pouczający” staje się „świadkiem”. W dzisiejszych czasach jest to zadanie niełatwwe i odpowiedzialne.« Zachęcił także pielgrzymów do unikania “siedmiu grzechów głównych naszych czasów: zniechęcenia, nieufności,

smutku, chamstwa, zaniedbania, kłamstwa i... osobistej, głównej wady”. Stwierdził na koniec: „Prawdziwa bowiem odnowa człowieka i społeczeństwa dokonuje się zawsze za sprawą odnowy sumień. To właśnie tu, w Piekarach, dokonuje się odnowa naszych sumień!”

Kilka minut przed 11:00 zaczęła się uroczysta Msza święta koncelebrowana. Przewodniczył jej **kardynał Gerhard Ludwig Müller**, prefekt Kongregacji Nauki Wiary Stolicy Apostolskiej. Sprawując obrzęd posługiwał się językiem polskim. Również homilię wygłosił po polsku, co zyskało mu uznanie słuchaczy.

Watykański dostojeńnik na wstępie serdecznie pozdrowił pielgrzymów, Kościół katowicki i cały Kościół polski. Potem, wielokrotnie nawiązując do przypadającej właśnie uroczystości Trójcy Przenajświętszej, poruszył ważne problemy współczesnego świata, współczesnych chrześcijan.

Podkreślił potrzebę dawania świadectwa wiary, potrzebę orędzia Ewangelii, w sytuacji, gdy »Człowiek – w przeszłości i także dzisiaj – niejednokrotnie stwarza sobie różnego rodzaju „cielce ze złota”, rzeczywistości, które zajmują miejsce Boga w jego życiu (...).«



Gość specjalny godziny młodzieżowej, bp. Michael George Mabuga Msonganzila z Tanzanii.



Obraz MB Pieckarskiej w procesji niesiony na wzgórzu kalwaryjskim.

Zaapelował o odwagę i dawanie świadectwa miłości, przywołując słowa Benedykta XVI: „Najmocniejszy dowód na to, że jesteśmy stworzeni na obraz Trójcy Świętej, jest następujący: tylko miłość daje nam szczęście, bo żyjemy w związku, żyjemy, żeby kochać i żeby ktoś nas kochał. Posługując się obrazem zaczerpniętym z biologii,

powiedzielibyśmy, że istota ludzka nosi w swoim «genomie» głęboki ślad Trójcy, Boga-Miłości.” Dodał dalej: „Bóg nigdy nie przestał kochać żadnego człowieka – jest wierny w swej miłości. To tylko człowiek wielokrotnie odchodził od Boga.”

Kardynał Müller wzywał również o wyznawanie wiary i potwierdzanie swojej przynależności do Kościoła, w czasach, gdy »Tak wielu naszych braci i sióstr w różnych częściach świata oddaje swe życie i cierpi „dla imienia Jezusa”. Stwierdził, że „(...) nakaz Chrystusa zobowiązuje nas do głoszenia Ewangelii naszym życiem i pracą.”

Odnosząc się do zadań stojących dziś przed chrześcijanami prefekt Kongregacji Nauki Wiary ostrzegł przed niebezpieczeństwem „ostrego powiewu liberalizmu i hedonizmu, które niszczą wiarę człowieka, (...) samego człowieka jako osobę, niszczą rodzinę, niszczą solidarność i niszczą więzy między narodami.” Pytał z naciskiem: „Ileż dzisiejszy „areopag świata” będzie głościł hasło o wyz-



Ołtarz polowy na Cerekwicy.
Widoczne: obraz MB Pieckarskiej, relikwiarze i krzyż Światowych Dni Młodzieży.

► szości świata rzeczy nad duchem... Ileż razy dzisiejsze "panteony" będą kusiły człowieka możliwością wyboru boga i systemu wartości- i to w imię pozornej wolności...

Ksiądz kardynał nawiązał także do kultury i tradycji Ziemi Śląskiej, gdzie »(...) pozdrowienie i życzenie „Szczęść Boże!” staje się wymownym świadectwem miłości do Boga i Kościoła. Stąd z szacunkiem Kościół pochyla się przed każdym człowiekiem, który ma swą niezbywalną godność. Kościół pracuje i współpracuje ze światem pracy dla Królestwa Bożego.« Przypomniał mocno związane ze światem pracy osoby św. Jana Pawła II i bł. ks. Jerzego Popiełuszki.

Wreszcie skierował uwagę na patronkę Piekar i pragnienia ludzkich serc: „W sercu człowieka ukryte jest pragnienie miłości i sprawiedliwości społecznej. Stąd też przychodzimy do domu MB Piekarskiej, by uczyć się, jak kochać i jak budować wciąż na nowo sprawiedliwość społeczną (...)”. Zapewnił, że »Matka Miłości i Sprawiedliwości Społecznej nie pozostawi nas samych. Wielokrotnie doświadczaliście tutaj wielkiej mocy Jej modlitwy, łaskawości i wstawiennictwa (...). Ona powtarza, jak nigdyś w Kanie Galilejskiej: „Zróbcie wszystko, cokolwiek [Chrystus] wam powie.” (...).«

Na zakończenie homilii kardynał Müller powiedział: »Moim życzeniem, tu dziś złożonym, czynię słowa Ojca Świętego Franciszka: „Niech Dziewica Maryja, doskonałe dzieło Trójcy Świętej, pomoże nam uczynić z całego naszego życia, w małych gestach i najważniejszych wyborach, hymn uwielbienia Boga, który jest Miłością”. Niech więc będzie uwielbiony dziś Bóg Ojciec, Syn Boży i Duch Święty! Szczęść Boże! Amen.«



Bardzo wielu pielgrzymów przybyło na rowerach.

Tysiące męskich głosów odpowiedziały trzykrotnym *Szczęść, Boże!*

Z dalszego przebiegu liturgii najbardziej utkwiły mi w pamięci pierwsze wezwania modlitwy wiernych, wypowiadane w śląskiej gwarze, oraz różnorodność i bogactwo darów przynoszonych przed ołtarz (jak choćby wędliny, ciastka, miód).

Podczas Eucharystii chyba każdy z nas przeżywał chwile szczególnej modlitwy i koncentracji nad intencjami, z którymi przybył do piekarskiego sanktuarium. Ja, oprócz kilku osobistych i rodzinnych, dziękowałem Opatrzności za początek przemiany Polaków, widoczny w kilku ostatnich tygodniach, widoczny w wyniku wyborów prezydenckich, początek dający nadzieję na odnowę narodu i pomyślność Ojczyzny.

Po udzieleniu Komunii świętej krótko przemówił **kard. Stanisław Dziwisz**: „Tu, na tym wzgórzu, my, biskupi, mamy potwierdzenie naszej działalności duszpasterskiej. Tyle pielgrzymek odbyłem u boku Jana Pawła II, ale nigdzie na świecie nie spotkałem takiej pielgrzymki jak tutaj, w Piekarach Śląskich. Budzi się coś nowego!” Pozdrowił pielgrzymów i zaprosił wszystkich do Krakowa na przyszłorocznne Światowe Dni Młodzieży. Jeszcze abp. Skwarczny

podziękował wszystkim i „w duchu Ojca Św. Franciszka” życzył zebranym „Smacznego!” Końcowego błogosławieństwa udzielił kardynał Gerhard Müller. Msza dobiegła końca ok. 12:30, a zakończyło ją odśpiewanie przez rzesze mężczyzn *My chcemy Boga*.

Było wtedy trochę wolnego czasu – możliwość wejścia do kościołów, zwiedzenia kalwarii, zakupu pamiątek. Wkrótce większość osób z naszej grupy spotkała się nieopodal pomnika Jana Pawła II i rozpoczęła południowy posiłek. Chyba byliśmy jedyną ekipą wśród tysięcy pątników, która na miejscu urządziła grillowanie.

Po 13:00 można było wysłuchać koncertu przygotowanego na 90-lecie diecezji kątowickiej, zatytułowanego *Tryptyk piekarski „Od pyłu czarny”*, wykonywanego m.in. przez Józefa Skrzeka (muzyka popularnego w latach 70 i 80) i Klaudiusza Janię.

Potem, zgodnie z tradycją piekarskiej pielgrzymki, przyszła kolej na tzw. **godzinę młodzieżową**. Gościem specjalnym tej części pielgrzymki był biskup Michael George Mabuga Msonganzila z diecezji Musoma z Tanzanii. Słowa czarnoskórego hierarchy tłumaczył posługujący w Tanzanii od 40 lat ks. Edward Gorczaty. Ciekawych wypowiedzi biskupa z Afryki nie mogliśmy wysłuchać w całości, bo zbliżał się czas wyjazdu.

W miejscu, gdzie pan kierowca czekał na nas przy pojeździe, wszyscy członkowie naszego zespołu stawili się przed umówioną porą i w parę minut później (15:27) rozpoczęliśmy podróż powrotną – do Obornik Śl. Równo 3 godziny później szczęśliwie zakończyliśmy nasze majowe pielgrzymowanie do Piekar w miejscu porannego startu – przed kościołem NSPJ. Wszyscy byliśmy trochę zmęczeni, ale w dobrych nastrojach i, co najważniejsze, bardzo wzmacnieni duchowo.

tekst i fotografie (oprócz pierwszej)
Grzegorz Czerkas

Moje pielgrzymowanie do Matki Bożej Miłości i Sprawiedliwości Społecznej w Piekarach Śląskich

W niedzielę, 31 maja, uczestniczyłem w pielgrzymce mężczyzn do Piekar Śląskich. Moim celem był udział w uroczystej Eucharystii na wzgórzu kalwaryjskim oraz osobista modlitwa we własnych intencjach do Matki Bożej przed Jej cudownym obrazem w piekarskiej bazylice. Spotkanie z Matką Bożą Piekarską przeylem w radości trwania na modlitwie. Uroczystej Eucharystii przewodniczył kardynał Gerhard Ludwig Müller, prefekt Kongregacji ds. Nauki Wiary z Watykanu. W kazaniu mówił o rodzinie i pilnej potrzebie mądrogo wychowywania dzieci i młodzieży. Zobaczmy, co się dzisiaj dzieje w rodzinach, jaki wpływ na wychowanie mają dzisiaj media i ulica. Rodzina winna być dzisiaj wzorem i dlatego wierzę, że Matka Boża pomoże nam odkrywać miłość i sprawiedliwość społeczną. O to tam się modliłem. Dobrze, że są organizowane takie pielgrzymki. Chciejmy korzystać z propozycji parafii. Obudźmy się do działania, dbajmy o przyszłość rodziny.

Marcin Stachurski



Dzieci pierwszokomunijne na Jasnej Górze

3 czerwca br. byłem z klasą i rodzicami w Częstochowie. Pielgrzymkę rozpoczęliśmy od Mszy św. w bazylice jasnogórskiej oraz indywidualnego błogosławieństwa. Oprócz nas były też dzieci komunijne z innych miast. Uczestniczenie w tak uroczystej Mszy było dla mnie ogromnym przeżyciem. Zwiedzanie Jasnej Góry zaczęliśmy od obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Byliśmy także w skarbcu Sali Rycerskiej i na murach obronnych. Poznaliśmy historię klasztoru i dowiedzieliśmy się wielu ciekawych informacji o tym miejscu. Po zwiedzeniu Jasnej Góry poszliśmy na lody i kupiliśmy piękne pamiątki, które przypominają nam o pielgrzymce do świętego miejsca.

Lukasz Antkowiak, kl. 3a, SP2



Komunii Świętej. Mogliśmy osobiście podziękować Matce Boskiej za wszystkie łaski.

Podróż trwała kilka godzin, ale naprawdę był warto, bo Jasna Góra jest wyjątkowa! To święte miejsce jest celem pielgrzymek wiernych z całego świata. Zabudowania klasztorne ojców paulinów pochodzą z XIV wieku. Jednak głównym celem pielgrzymek jest cudowny obraz Czarnej Madonny, który prawdopodobnie powstał w VI wieku. Wzięliśmy udział w bardzo uroczej Mszy św., którą prowadziło wielu księży, a niektórzy z nich byli z innych krajów. Po Mszy zwiedzaliśmy dalszą część klasztoru. Zwróciłem uwagę na piękne malunki na ścianach, które nazywa się freskami. Obejrzałem niesamowitą galerię obrazów (kilka z nich

przedstawiało przerażające wizerunki diabłów), zbroi rycerskich, kolekcję szat, biżuterii i wiele, wiele innych rzeczy.

Uważam, że wycieczka była bardzo interesująca i udana. Mam nadzieję, że jeszcze tam powróczę. Każdy z nas wrócił syty wrażeń duchowych. A wspólnie spędzony czas obfitował w wiele radosnych chwil.

Milena Mink, kl. 3b, SP2

3 czerwca razem z klasą IIIa oraz opiekunami pojechaliśmy na wycieczkę autokarową do Częstochowy. Wycieczka ta została zorganizowana z myślą o nas, uczniach klas III, którzy w maju przystąpili do sakramen-

tu. W środę 3 czerwca my – klasy trzecie, które w maju przystąpiły do Komunii Świętej, wyjechaliśmy na wycieczkę do Częstochowy. Był to wyjazd – podziękowanie za dar spotkania z Bogiem. Najpierw

wraz z rodzicami wybraliśmy się na Mszę św. przed obrazem Matki Bożej. Po Mszy poszliśmy na przepyszny obiad. Następnie zwiedzaliśmy Jasną Górkę. Ksiądz Maciej, który wraz z nami pojechał, opowiadał nam i pokazywał wszystkie zakątki świętego miejsca. Nie zabrakło nam również czasu na zakup pamiątek. Mnie się bardzo podobało i myślałam, że pozostałem dzieciom też.

Ola Szyszko, kl. 3b, SP2

Już o szóstej rano wyjechaliśmy na Jasną Górkę. Była to pielgrzymka dziękczynna klas trzecich za dar I Komunii Świętej. Po drodze zatrzymaliśmy się na postój koło stacji benzynowej. Był tam kolorowy plac zabaw, z którego chętnie skorzystaliśmy. Do Częstochowy przyjechaliśmy o godzinie 10:20. Gdy weszliśmy na dziedziniec klasztoru, ksiądz Michał powiedział, że o godzinie 11 zostanie odprawiona Msza Święta w kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej. Czterech chłopców poszło z księdzem do zakrystii, żeby przygotować się do służenia przy ołtarzu. Reszta dzieci weszła do kaplicy. Po Mszy Świętej wspięliśmy się po prawie 300 schodach na wieżę klasztoru. Z góry był piękny widok na całą Częstochowę. Po zejściu z wieży poszliśmy na wały, gdzie był pomnik św. Jana Pawła II i stacje drogi krzyżowej. Podeszliśmy też do armat, którymi broniono Jasnej Góry. Na koniec zwiedziliśmy skarbiec, gdzie podziwialiśmy obrazy, stare ornaty, monstrancje, różańce, pierścienie i inne ozdoby. W wolnym czasie kupowaliśmy różne pamiątki. Obiad zjadliśmy w stołówce Domu Pielgrzyma. Wyjechaliśmy o godzinie 15:40. Zmęczeni, ale szczęśliwi dojechaliśmy do Obornik Śląskich.

Piotr Golecki, uczeń klasy III, SP3

Wsparcie dla Forum



W niedzielę, 21 czerwca, duszpasterze RMS-u przeprowadzili w Obornikach Śl. akcję zbierania funduszy na wsparcie tegorocznego Forum Młodych w Dobroszycach. W kościele JTAP Słowo Boże głosił oraz zbierał ofiary ks. Maciej Szeszko – dyrektor RMS-u, natomiast w kościele NSPJ gościł ks. Łukasz Anioła (na zdjęciu).

Uzupełnienie posadzki w kościele NSPJ



W czerwcu br. w kościele NSPJ posadzka w miejscach po dawnych ołtarzach bocznych została uzupełniona nowymi płytami o historycznej formie.

Boże Ciało 2015



Boże Ciało w Morzęcinie

W tym roku, z inicjatywy ks. Przemka Marszałka i w porozumieniu z ks. proboszczem, po raz pierwszy od kilkudziesięciu lat drogami Morzęcinia Wielkiego przeszła procesja Bożego Ciała.

Po Mszy św. o godz. 14.30, odprawionej w kaplicy – świetlicy, grupa kilkudziesięciu mieszkańców przeszła w procesji za Panem Jezusem do czterech ołtarzy. Monstrancję z Najświętszym Sakramentem nieśli na zmianę od jednego do następnego ołtarza ks. Przemek i ks. Stanisław Mucha. Szli również ministranci, przywiezieni przez kapłanów z kościoła NSPJ w Obornikach Śl. oraz p. Staszek – organista, prowadzący śpiew. Mając teksty pieśni eucharystycznych, wszyscy mogliśmy śpiewać na chwałę Panu Jezusowi ukrytemu pod postacią chleba.

Kapłani, służba liturgiczna oraz pan organista uczestniczyli w procesji Bożego Ciała drugi raz tego dnia. Jesteśmy im za ten wysiłek i posługę bardzo wdzięczni.

Kilkanaście dziewczynek sypało kwiatki. W niektórych oknach domów były wystawione pobożne obrazy, a kilka płotów udekorowano kolorową bibułką. Pogoda przepiękna, słoneczna, bez upału. Cztery ołtarze zostały starannie przygotowane według wskazówek ks. Przemka. W ich tworzeniu uczestniczyły zarówno rodziny jak i pojedyncze osoby – w sumie około trzystu osób.

Ołtarz pierwszy przygotowali: pp. Justyna i Daniel Pindralowie, pp. Wioletta i Przemek Wróblowie, p. Jadwiga Wróbel, p. Janina Nowosad, pp. Joanna i Jacek Kępińscy.

Drugi ołtarz: pp. Iwona i Jarosław Machnikowie, p. Renata Kusztelak, p. Stefania Ścipniak, p. Sławomir Kozłowski, p. Agnieszka Dobosz, pp. Helena i Leszek Dubieniec.

Trzeci ołtarz: pp. Danuta i Zenon Kępińscy, pp. Zofia i Witold Marcinkiewiczowie, p. Jadwiga Drozdowska, p. Maryla Nowak.

Czwarty ołtarz: pp. Ala i Zenon Grysowie, pp. Ala i Aleksander Bronowiccy z córką Jolantą, pp. Teresa i Władysław Daleczko, pp. Małgorzata i Marek Ciechanowiczowie.

Idąc w procesji dróżkami i drogami naszej wsi, zobaczyliśmy ją trochę inaczej. Uroczyściej i radośniej, bo cieszyliśmy się, że możemy iść z Panem Jezusem, że On „zagrody nasze widzieć przychodzi i jak się Jego dzieciom powodzi” i jednocześnie dawać świadectwo naszej wiary. To tak, jakby Jezus Chrystus zajrzał do każdej morzęcińskiej rodziny i napełnił nas Swoją Obecnością nie tylko na zewnątrz ale i w sercu i pomógł nam spojrzeć na siebie nawzajem z miłością.



Księże Przemku, dziękujemy za tę piękną i potrzebną inicjatywę w Morzęcinie, która ożywiła naszą wiarę i pozwoliła nam uaktywnić się z naszymi możliwościami. Dziękujemy za wszystkie poprzednie: za nabożeństwa różańcowe przy kapliczce, za Msze św. roratnie i rekolekcje adwentowe, za Drogę Krzyżową w Wielkim Poście, za nowe szaty, naczynia i księgi liturgiczne. A przede wszystkim dziękujemy za Twoje wielkie i mądre serce, za wiare, którą dzielisz się z nami, za to, że jesteś z nami mimo trudności i mimo wszystko.

Wdzięczni mieszkańcy

Pielgrzymka do sanktuariów Warmii, Mazur, Podlasia i Mazowsza

17 czerwca wczesnym rankiem spod kościoła przy ul. Trzebnickiej wyruszyła 46-osobowa pielgrzymka z ks. proboszczem Jackiem Wawrzyniakiem.

Pierwszym punktem naszej pielgrzymki było sanktuarium Matki Bożej w Rywałdzie Królewskim, które było także pierwszym miejscem uwięzienia Prymasa Tysiąclecia kardynała Stefana Wyszyńskiego. Stamtąd udaliśmy się do sanktuarium w Gietrzwałdzie, gdzie miały miejsca objawienia Matki Bożej, do tej pory jako jedyne na ziemiach polskich oficjalnie uznane przez władze kościelną. Po Mszy św. brat Jarosław oprowadził nas po sanktuarium i opowiedział historię objawień i cudów doznanych w tym miejscu.

Na nocleg udaliśmy się do Świętej Lipki. Tam następnego dnia rano uczestniczyliśmy we Mszy św. w sanktuarium i opowiedziano nam o tym pięknym miejscu. Po koncercie organowym udaliśmy się do klasztoru pokamedulskiego na Wigrach, gdzie poznaliśmy życie pustelnicze oraz zwiedziliśmy apartamenty papieskie, w których odpoczywał św. Jan Paweł II w 1999 r. Następnie udaliśmy się do sanktuarium Matki Bożej w Sejnach, gdzie siostra Barbara, franciszanka Rodziny Maryi, w bardziej ciekawy sposób opowiedziała nam, jak do Sejn trafiła cudowna figura Matki Bożej i jak wielkich łask tutaj udziela. Stamtąd na nocleg udaliśmy się do Augustowa.

Kolejny dzień rozpoczęliśmy od zwiedzania i modlitwy w sanktuarium Matki Bożej Studzienicznej, skąd statkiem przepłynęliśmy jeziora Studzieniczne i Białe, rzekę Klonownicę i jezioro Necko do portu w Augustowie. Cieszyliśmy się, iż tym samym

szlakiem płynął w 1999 r. Ojciec Święty Jan Paweł II. Kolejnym miejscem na trasie naszej pielgrzymki było sanktuarium Matki Bożej w Różanymstoku. Po zwiedzaniu i modlitwie udaliśmy się do Sokółki, miejsca cudu eucharystycznego w Polsce. Uczestniczyliśmy we Mszy św. i poznaliśmy historię cudu, który tam się dokonał.

Następny dzień rozpoczęliśmy od zwiedzania monasteru prawosławnego w Supraślu. Następnie udaliśmy się do sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Świętej Wodzie. Po Mszy św. ks. kustosz opowiedział historię tego miejsca, a następnie poświecił krzyż, który przywieźliśmy ze sobą, z tabliczką naszej parafii. Procesyjnie zanieśliśmy go na Górę Krzyży, gdzie go wkopaliśmy i zostawiliśmy wraz z naszymi intencjami. Popołudnie spędziliśmy w Białymstoku. Pierwszym punktem było sanktuarium Bożego Miłosierdzia i bł. ks. Michała Sopoćki. Następnie udaliśmy się do centrum miasta, gdzie nasz parafianin, studiący w Białymstoku Patryk Ołdziejewski oprowadził nas po Starówce. Dzień zakończyliśmy wspólnym spotkaniem w radości, przy grillu i muzyce.

W niedzielę opuściliśmy Podlasie i udaliśmy się do Warszawy. Tam uczestniczyliśmy we Mszy św. w sanktuarium bł. Jerzego Po-



piełuszki na Żoliborzu, a następnie z wielką zadumą i wzruszeniem zwiedziliśmy muzeum naszego wielkiego męczennika za wiarę i wolność. Stamtąd udaliśmy się do Świątyni Bożej Opatrzości i zwiedziliśmy Panteon Wielkich Polaków. Na nocleg pojechaliśmy do Niepokalanowa.

Ostatni dzień pielgrzymki rozpoczęliśmy od Mszy Św. w kaplicy św. Maksymiliana Kolbego. Następnie zwiedziliśmy Panoramę Tysiąclecia, Muzeum św. Maksymiliana, obejrzelismy Misterium Męki Pańskiej. Po modlitwie w bazylice Matki Bożej udaliśmy się do sanktuarium Matki Bożej Świętorodzinnej w Miedniewicach. Ostatnim punktem było sanktuarium św. Józefa w Kaliszu. Do Obornik dotarliśmy wieczorem.

Tegoroczne pielgrzymowanie po Polsce ukazało nam nie tylko piękne krajobrazy oraz sanktuaria maryjne, ale uświadomiło nam także bogactwo historii naszych ojców i chrześcijaństwa. Dotknęliśmy historii życia, wiary, a nawet i męczeństwa wielkich

Polaków, jak chociażby bł. Jerzego Popiełuszki, św. Maksymiliana Kolbego, bł. Michała Sopoćki, ks. kard. Stefana Wyszyńskiego. Towarzyszyły nam także wspomnienia związane ze św. Janem Pawłem II, który w wielu tych miejscach przebywał i modlił się. Pielgrzymka jak zawsze przebiegała w atmosferze modlitwy, refleksji,kazań, śpiewów porannych Godzinek, wspólnej modlitwy różyńcowej, śpiewu pieśni religijnych, ale także i biesiadnych. Kolejna pielgrzymka zakończona i już pojawiły się pytania: a gdzie za rok? Pan sam wybierze nam miejsce, a Matka Boża wskaże nam swoje sanktuaria.



WWW.SOP.SDS.PL FACEBOOK.COM/SOPSDS

WAKACJE Z SOP-em ZATRZYMAJ SIĘ!

KIEDY?

- 1 - 6 LIPCA - WĘGORZEWO - turnus piłkarski
- 7 - 12 LIPCA - JEZIORA MAZURSKIE - żagle
- 4 - 13 LIPCA - DOBROSZYCE - forum młodych
- 14 - 19 LIPCA - GDAŃSK
- 14 - 19 LIPCA - BAGNO
- 21 - 26 LIPCA - SŁOWACJA
- 26 - 30 LIPCA - KRAKÓW

UL. ŚW. JACKA 16, 30-364 KRAKÓW | TEL. KOM. 601 707 188
E-MAIL: SOP@SDS.PL | TEL. 12 254 60 40

Leśni w kościele NSPJ

W niedzielę, 14 czerwca 2015 roku, w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa na Mszy świętej o godz. 12:30 była obecna kilkunastoosobowa grupa chłopców i młodzieży w zielonych mundurach. Byli to harcerze z Wrocławia z 35 Drużyny Harcerzy Leśnych „Watry” imienia Kazimierza Wielkiego ze Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej.

Jak poinformował nas później druży- nowy Tomasz Szkudlarski, drużyna powstała w 1965 r. w ramach ZHP. Jako swe barwy przyjęła kolor zielony. W roku 1997 działalność swoją zaczęła prowadzić w ramach ZHR. Aktualnie działa we Wrocławiu na różnych osiedlach: Muchobór Wielki, Muchobór Mały, Nowy Dwór, Kuźniki i Leśnica. Oborniki Śląskie to szczególnie miejsce dla drużyny – przynajmniej raz w roku na parkingu leśnictwa Rościsławice odbywa się biwak, podczas którego druhowie uczą się różnych technik harcerskich, takich jak rozpalanie ognia (również bez zapalek), orientacji na mapie, znajomości roślin itp.

Harcerze zajęli ławki w tylnej części świątyni, ale ich obecność na Eucharystii nie była



bierna. Uczestniczyli z zaangażowaniem w liturgii. Dwójkami, zmieniając się co kilkanaście minut, pełnili wartę przy nowym drewnianym krucyfiksie, umieszczonym koło chrzcielnicy. Jeden ze starszych druhów odczytał lekcję. Wielu harcerzy przystąpiło do Stołu Pańskiego. Po końcowym błogosławieństwie cała grupa na komendę odśpiewała modlitwę harcerską.

Cieszył oczy i serce widok młodych chłopaków w mundurach, zorganizowanych pod swoim znakiem, otwarcie ukazujących przywiązanie do wiary i tradycji dawnych pokoleń. Dobrze, że to teraz właściwie powszechna praktyka i minęły czasy PRL-u, kiedy przyjście do kościoła w mundurze wymagało odwagi.

Dziękujemy za taką zwykłą – bo bez jakiejś szczególnej okazji – a jednocześnie niezwyczajną wizytę w naszym kościele, ubogacającą życie naszej wspólnoty parafialnej. Mamy nadzieję, że jeszcze nie raz harcerze z różnych drużyn pojawią się w Obornikach Śląskich i zobaczymy ich także w naszych świątyniach.

Z podziękowaniem dla drużynowego „Watry” Tomasz Szkudlarskiego za fotografie i dodatkowe informacje – Grzegorz Czerkas



Życzenia

Księdzu Włodzimierzowi Szydłowskiemu z okazji urodzin i imienin serdeczne życzenia wszelkiego dobra, owocnej pracy duszpasterskiej na nowej placówce, w chwilach próby wspomożenia łaskami Boga Ojca, miłością Syna Bożego i darami Ducha Świętego oraz wielkie, szczerze podziękowania za kilkuletnią współpracę przy redagowaniu „Naszej Parafii” przekazuje – z zapewnieniem o wdzięcznej pamięci

Redakcja



Serdeczne gratulacje z okazji prymisji oraz najlepsze życzenia dobrego zdrowia, umocnienia i nieslabiącego zapału w kroczeniu droga powołania kapłańskiego, wytrwałości i cierpliwości w służbie duszpasterskiej oraz pomocy od Boga i ludzi w przezwyciężaniu trudności – księdzu Adrianowi Żądle składa

Redakcja

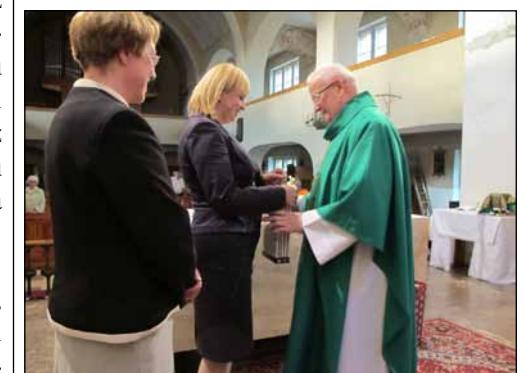
Serdeczne życzenia wielu łask Bożych, wzrastaniu we wzajemnej miłości, opieki aniołów stróżów na każdym kroku, wspólnego przemierzania czasu i radości rodzinnego życia – Robertowi i Barbarze Wrzesińskim z okazji 20. rocznicy ślubu – składają koleżanki i kolędy z redakcji „Naszej Parafii”

Nowi ministranci w parafii JTAP



7 czerwca w parafii św. Judy Tadeusza i św. Antoniego Padewskiego zostali przyjęci do służby Bożej nowi ministranci: Piotr Gołecki, Jakub Trocki, Piotr Raczyński, Karol Urbanek i Jan Kurnicki. Wszystkim przyjętym ministrantom życzymy wiele radości i łask Bożych w pełnieniu służby Bogu i ludziom.

Imieniny ks. Benona



We wtorek, 16.06.2015 r., swoje imieniny przeżywał ks. superior Benon Hojeński SDS. Msza Św. w jego intencji została sprawowana w tym dniu o godz. 19.00.

Wakacje, urlop i zagrożenia

Zakończył się rok katechetyczny, rozpoczęły się wakacje i sezon urlopowy. W naszych wspólnotach parafialnych w tym roku wiele się wydarzyło. „Nasza Parafia” systematycznie odnotowywała to w rubrykach kronik parafialnych. Warto przy tej okazji zastanowić się, w czym osobiście uczestniczyliśmy.

Każdy, kto angażował się w życiu wspólnoty, ma prawo czuć się zmęczony. Dotyczy to zarówno duszpasterzy, jak i parafian. Św. Marek napisał w swojej Ewangelii: Wtedy Apostołowie zebrali się u Jezusa i opowiedzieli Mu wszystko, co działy i czego nauczali. A On rzekł do nich: „Pójdziecie wy sami osobno na miejsce pustynne i wypocznijcie nieco!” (Mk 6,30-31). Co może oznaczać to miejsce pustynne i propozycja wypoczynku?

Nie może to być ucieczka od duchowości i odizolowanie się od Boga i od otoczenia ani żadne działanie zaburzające relacje do Boga, ludzi i samego siebie. A czas wakacji temu sprzyja, ponieważ jest na ogół okresem wzmożonej działalności różnych sekt.

W potocznym nazewnictwie pojęcie sekty funkcjonuje od dawna. Chodzi o grupę społeczną powstałą w wyniku odcięcia się od jej pierwotnej formy. Z reguły ma ona charakter religijny oraz silnego lidera. Sens istnienia takich grup wzbudza wiele wątpliwości ze względu na szkody społeczne, jakie wywołują. Przyczynią się niejednokrotnie do uralów psychicznych osób, które dostają się pod ich wpływ. Szczególnie narażone są dzieci i młodzież. W czasie wakacji nie uczęszczają do szkoły, która normalnie zajmuje im część czasu spędzanego poza domem. Zajęci pracą rodzice nie mają możliwości czuwania nad swoimi pociechami, a i te dzieci, które

wyjechały na różnego rodzaju obozy i kolonie, przebywając obcym środowisku są bardziej podatne na jego oddziaływanie. Problem ten nie dotyczy jednakże tylko dzieci i młodzieży. Nawet wielu dorosłych, zdezorientowanych w kwestii światopoglądu i sfrustrowanych sytuacją społeczno-ekonomiczną, przy braku dowartościowania we własnym domu rodzinnym, mających wiarę na poziomie dziecka po Pierwszej Komunii Świętej, łatwo nabiera się na lepich wyjątkowejżyczliwości i bezinteresowności. W takich grupach zdaje się znajdować z początku to, czego im brakuje: akceptację, miłość, ciepło, poczucie przynależności itp. Można pomyśleć, że chyba to dobrze być akceptowanym, kochanym, przynależać do grupy, gdzie można się wreszcie zacząć realizować. Tak, ale co innego, gdy ten dobry początek przeradza się z czasem w horror izolacji, manipulacji, zniewolenia, osaczania i wykorzystania. Właśnie na tym polega zło sekt i dlatego przed nimi przestrzegam.

Jest kilka ogólnych zasad, o których rodzice młodych ludzi powinni pamiętać. Przede wszystkim należy utrzymywać kontakt z dzieckiem, rozmawiać z nim, przed wyjazdem ostrzec o możliwości werbunku.

Miejsca, gdzie młody człowiek jest najbardziej narażony na kontakty z sektami, to m.in. pielgrzymki i spotkania religijne, a także festiwale i koncerty grup religijnych, zwłaszcza tych, które starają się rozmyć granice między chrześcijaństwem a religiami Wschodu. Nie znaczy to, że należy zabraniać młodzieży wyjazdu na pielgrzymki lub festiwale, ale trzeba przygotować ją na ewentualne spotkanie z emisariuszami sekt. Należy nauczyć młodych ludzi asertywności, tzn. mówienia „nie” bez zbędnego tłumaczenia

się dlaczego. Należy tłumaczyć, co to jest manipulacja i jak się przed nią bronić, a także jak odróżnić zdrową grupę od sekciarskiej.

Najpewniejszą formą obrony przed sektą jest życie chrześcijańskie w rodzinie. Rodziny silne Bogiem i praktykujące wiarę na co dzień, żyjące życiem chrześcijańskim opartym na Słowie Bożym, liturgii i wspólnocie są w naturalny sposób chronione przed wpływem ludzi werbujących do sekt. Dlatego obserwujemy wielką troskę Kościoła o każdego człowieka we współczesnym, odchodzący od Boga świecie, wyrażającą się poprzez prowadzenie coraz częściej duszpasterstwa misyjnego w parafiach w odróżnieniu od duszpasterstwa zachowawczego. Wyrazem tego są parafie stanowiące wspólnotę różnych małych wspólnot. W takich wspólnotach dokonuje się chrześcijańska formacja parafian, która jest procesem prowadzącym do świątomego, wolnego przyjęcia Jezusa Chrystusa jako swojego Pana i Zbawiciela. Wiara w Mistrza z Nazaretu jest jedyną gwarancją odporności na działalność werbunkową sekt w czasie wakacji z dala od rodziny i własnej wspólnoty.

Pamiętajmy o tym na początku naszego wakacyjnego odpoczynku!

Zbigniew Stachurski

Podziel się swoją wiarą!

Nadchodzi czas wytchnienia po całorocznej pracy. Przed nami wyjazdy wakacyjne i zasłużony odpoczynek. Wielu z nas spędzi te wakacje z Bogiem – biorąc udział w rekolekcjach lub idąc na pielgrzymkę albo czytając ciekawe lektury. Zachęcamy wszystkich, którzy w tych dniach przeżyją coś niezwykłego do podzielenia się tym z czytelnikami „Naszej Parafii”. Może ktoś będzie świadkiem cudu? A może ktoś spotka prawdziwego świadka Jezusa, który wywrze

O Matko Fatimskiego orędzia:

„czyńcie pokutę, nawróćcie się, trwajcie na modlitwie, by świat ocalić”.

Spójrz, Matko – oto jesteśmy.

(Apel Fatimski)



NABOŻEŃSTWA FATIMSKIE 2015

w kościele św. Judy Tadeusza i św. Antoniego Padewskiego w Obornikach Śl., ul. Trzebnicka 35,

**13 lipca – 13 sierpnia
– 12 września – 13 października**

Msza św. wieczorna o godz. 19.00 (w październiku o 18.00), procesja światła z figurą Matki Bożej Fatimskiej, różaniec fatimski.

Zapraszają księża salwatorianie

na nim wielkie wrażenie? Może czytany artykuł lub książka stanie się źródłem refleksji nad własnym życiem? Może ktoś przeżyje nawrócenie swoje lub swoich najbliższych?

Nie skrywajcie swoich poruszeń serca! Podzielcie się nimi, by mogły pomóc innym. Napiszcie o tym! Wasze świadectwa mogą być przepustką do Nieba.

Teksty można wysłać mailem na adres graphito@wp.pl lub przekazać któremukolwiek z księży. Czekamy!

Podsumowanie VI edycji akcji „MOGIĘ PRADZIADA OCAL OD ZAPOMNIENIA”

29 maja 2015 r. we Wrocławiu odbyło się wielkie patriotyczne spotkanie uczniów dolnośląskich szkół, ich nauczycieli, rodziców, samorządowców – wszystkich ludzi dobrej woli, którzy od sześciu lat pomagają ratować polskie cmentarze, nasze narodowe dziedzictwo niszczące za wschodnią granicą.

Również w tym roku wrocławska i dolnośląska młodzież włączyła się w dzieło ratowania polskich nekropolii na Kresach. Na wrocławski Rynek przyjechały poczty sztandarowe z różnych szkół Dolnego Śląska, aby potwierdzić swoje przywiązanie do polskiej historii i tradycji. Uczestników tego patriotycznego święta powitał prezydent Wrocławia.

Zanim zabrzmiały patriotyczne i kresowe pieśni w wykonaniu ulubionych zespołów zza wschodniej granicy, marszałek województwa Pan Cezary Przybylski i kurator

oświaty Pani Beata Pawłowicz podziękowali dolnośląskim samorządowcom za wsparcie akcji ratowania polskich nekropolii na Ukrainie. Tam, gdzie wójtowie i burmistrzowie współpracują ze swoimi szkołami, bez trudu można zebrać wiele symbolicznych złotówek i przygotować grupy wolontariuszy. Już 8 lipca wyjadą oni do pracy przy porządkowaniu zaniedbanych polskich cmentarzy.

Podziękowania złożył również obecny na tym spotkaniu kardynał Henryk Gulbinowicz.

Podczas tej uroczystości naszą gminę reprezentowali burmistrz Arkadiusz Poprawa, poczty sztandarowe ze Szkoły Podstawowej nr 2, Szkoły Podstawowej w Urazie i Publicznego Gimnazjum w Obornikach Śląskich oraz wolontariusz z Uniwersytetu III wieku „Atena” Edward Leszczynowicz.

Bożena Magnowska



NAWIEDZENIE FIGURY św. Michała Archanioła z Cudownej Groty Objawień na Górze Gargano

Parafia św. Judy Tadeusza i św. Antoniego Padewskiego
w Obornikach Śląskich, ul. Trzebnicka 35

2-4 września 2015 roku



DZIEŃ PIERWSZY

– ŚRODA, 2 września 2015 r.

- 17.30 nabożeństwo oczekiwania przy Urzędzie Miasta i Gminy, przejęcie figury i procesja ul. Trzebnicką do kościoła parafialnego
 - 18.00 powitanie figury św. Michała Archanioła i Msza św. na rozpoczęcie nawiedzenia
 - 19.00 osobista modlitwa przy figurze św. Michała Archanioła
 - 20.30 Koronka do św. Michała Archanioła i dziewięciu chórów anielskich
 - 21.00 Apel Jasnogórski z rozważaniem na zakończenie dnia.
- 17.00-18.30 czas spowiedzi świętej
18.30 Msza św. z modlitwą o uzdrowienie i uwolnienie z nałogów za wstawiennictwem św. Michała Archanioła z modlitwą wstawienniczą przed Najświętszym Sakramentem
20.00-21.00 czuwanie modlitewne
21.00 Apel Jasnogórski z wieczornym rozważaniem
21.30 procesja z figurą św. Michała Archanioła wokół kościoła (prosimy o przyнесienie świec)

DZIEŃ DRUGI

– CZWARTEK, 3 września 2015

- 8.30 osobista modlitwa i spotkanie ze św. Michałem Archaniołem
 - 9.30 Godzinki ku czci św. Michała Archanioła (czas spowiedzi dla osób chorych i starszych)
 - 10.00 Msza św. z nauką, odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych, błogosławieństwo osób starszych i chorych, udzielenie sakramentu namaszczenia chorych
 - 11.30-15.00 osobista modlitwa i spotkanie ze św. Michałem Archaniołem
 - 15.00-18.00 adoracja Najświętszego Sakramentu: 15.00 – Koronka do Miłosierdzia Bożego, modlitwa o powołania, 16.00 – Różaniec z Aniołami, 16.30 – modlitwa osobista w ciszy, 18.00 – nabożeństwo do św. Michała Archanioła
- 8.00 spotkanie modlitewne dla dzieci, błogosławieństwo dzieci przed figurą św. Michała Archanioła
9.00-11.00 modlitwa osobista w ciszy
11.00 adoracja Najświętszego Sakramentu: Różaniec z Aniołami, modlitwa o powołania, Koronka Anielska
12.00 Msza św. z nauką, akt poświęcenia się św. Michałowi Archaniołowi, pożegnanie figury i zakończenie peregrynacji

Po każdej Mszy św. możliwość przyjęcia szkaplerza św. Michała Archanioła



Kronika parafialna

Kronika parafii NSPJ

W niedzielę **31 maja** Akcja Katolicka prowadziła zbiórkę do puszek na posiłki w szkołach dla dzieci z rodzin będących w trudnej sytuacji materialnej; zebrano 869 zł. W tym dniu ks. Przemysław wraz z grupą mężczyzn z naszej parafii uczestniczył w pielgrzymce mężczyzn do Piekar Śląskich.

W środę **3 czerwca** ks. proboszcz wraz z dziećmi komunijnymi i ich rodzicami uczestniczył w pielgrzymce dzięczynnej na Jasną Góru.

W czwartek **4 czerwca** w uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej po Mszy św. odprawianej w kościele NSPJ o godz. 10.00 odbyła się procesja eucharystyczna do kościoła św. JTiAP. Mszy św. przewodniczył i homilię wygłosił ks. Grzegorz Jabłonka, ojciec duchowny z seminarium Salwatorianów w Bagnie. W kolejnych dniach trwała oktawa Bożego Ciała. Z tej racji po każdym nabożeństwie czerwcowym odbywała się procesja eucharystyczna wokół kościoła. W czwartek 11 czerwca na zakończenie oktawy odbyło się poświęcenie ziół i kwiatów.

W piątek **5 czerwca** od 16.30 do 17.00 trwała spowiedź pierwszopiątkowa dla dzieci. O 17.00 odbyło się nabożeństwo czerwcowe z obrzędem Komunii św.

W soboty **6 i 27 czerwca** kapłani odwiedzili chorych z posługą sakramentalną.

W pierwszą niedzielę miesiąca **7 czerwca** o godz. 8.00 sprawowana była Msza św. w intencji Żywego Różańca i odbyła się zmiana tajemnic różańcowych. Podczas Mszy św. o godz. 12.30 udzielany był sakrament chrztu św. Od godz. 15.00 trwała adoracja Najświętszego Sakramentu. O godz. 18.30 sprawowana była Msza św. w intencji dzieci i rodziców z grupy Różańca Rodziców. Przed kościołem prowadzono zbiórkę do puszek na budowę Świątyni Opatrzności Bożej; zebrano 1070 zł.

W poniedziałek **8 czerwca** w Domu Katolickim o godz. 19.15 odbyło się spotkanie Parafialnego Zespołu Caritas.

W piątek **12 czerwca** przeżywaliśmy odpust ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa. Uroczystą Mszę św. o godz. 18.30 odprawił, homilię wygłosił i poprowadził procesję eucharystyczną wokół kościoła ks. Tomasz Raćkos, wicerektor Wyższego Seminarium Duchownego Salwatorianów w Bagnie. W uroczystościach odpustowych wzięli udział kapłani dekanatu prusickiego.

W niedzielę **14 czerwca** po Mszy św. odprawianej o godz. 10.00 odbyło się spotkanie rodziców i dzieci klas drugich podsumowujące dotychczasowe przygotowanie do pierwszej Komunii św. Ofyiary składane w tym dniu na tacę podczas Mszy św., przeznaczone na cele inwestycyjne w naszej parafii, wyniosły 5220 zł.

15 i 16 czerwca Międzyparafialny Zespół Caritas wydawał jabłka przekazane przez Caritas Polską z unijnego programu „Embargo”.

W środę **17 czerwca** w budynku plebanii o godz. 19.00 odbyło się spotkanie Członków Rady Parafialnej, na którym omawiano bieżące sprawy duszpasterskie i ekonomiczne parafii.

W piątek **19 czerwca** odbyło się spotkanie modlitewne Koła Przyjaciół Radia Maryja: o godz. 18.30 sprawowana była Msza św. w poleconych intencjach, po niej odmówiono różeńiec.

W niedzielę **21 czerwca** kazania podczas Mszy św. głosił ks. Łukasz Anioł, duszpasterz Ruchu Młodzieży Salwatoriańskiej. Przy tej okazji była prowadzona zbiórka do puszek na wsparcie akcji letnich RMS-u dla młodzieży. Po wieczornej Mszy odbyła się próba i spotkanie przy grillu scholi dorosłych „Vox Cordi”.

W środę **24 czerwca** o godz. 19.00 odbyło się spotkanie organizacyjne dla rodziców i dzieci, które będą uczestniczyć w letnim wyjeździe na „Wakacje z Bogiem”.

W czwartek **25 czerwca** po Mszy św. odprawianej o godz. 18.30 odbyło się ostatnie

przed wakacjami spotkanie Wspólnoty Odnowy w DUCHU ŚWIĘTYM „Pokój i radość”.

W piątek **26 czerwca** o godz. 9.15 sprawowana była Msza św. na zakończenie roku szkolnego. Do spowiedzi można było przystąpić w czwartek od godz. 18.00 i piątek od 8.45. O godz. 18.30 sprawowana była Msza św. w intencjach Akcji Katolickiej.

W sobotę **27 czerwca** po Mszy św. wieczornej przy plebanii odbyło się spotkanie w formie parafialnego grilla, którego gospodarzem była Rada Parafialna.

Decyzją Księcia Prowincjału Salwatorianów z dniem **30 czerwca** pracę w naszej parafii kofczy ks. proboszcz Maciej Chwarścianek, który podejmie funkcję proboszcza w Piastowie. Jego miejsce zajmie dotychczasowy proboszcz z Koczurek ks. Artur Kochmański. Ks. Maciej odprawi Msza św. dzięczynną za czas spędzony w Obornikach Śląskich w niedzielę 28 czerwca o godz. 18.30.



Duchowe drogowskazy
ojca Franciszka Jordana
(cz. 28)

Jak nawrócić oziębłego?

Czymś przerażającym jest oziębłość, ponieważ powstanie z niej jest tak bardzo trudne. Duch Święty mówi: „Skoro jesteś letni i ani gorący, ani zimny, chcę cię wyrzucić z moich ust” (Ap 3,16). Rzadko się zdarza, by ktoś padł w oziębłość, powstał znowu i od nowa zaczynał. Prawda nie będzie już na nim robić wrażenia. Jeśli ktoś popełni ciężkie przestępstwo, powstaje o wiele łatwiej niż oziębły. Łatwiej jest nawrócić wielkiego złoczyńca niż oziębłego. Jest rzeczą przerażającą być oziębłym.

OGŁOSZENIA PARAFII NSPJ

W dniach od 8 do 14 sierpnia parafia NSPJ organizuje w Węgorzewie na Mazurach rekolekcje w formie „**Wakacji z Bogiem**” dla naszych dzieci. Uczestnikami „Wakacji” będą ministranci i dzieci ze scholi. Już teraz dziękujemy osobom i instytucjom, które wsparły organizację tego wyjazdu. Również w niedzielę 6 lipca schola będzie prowadziła zbiórkę do puszek na ten cel.

Na początku czerwca zostały **uzupełnione nowymi płytками miejsca po dawnych ołtarzach** (koszt 8400 zł). Mimo wcześniejszych sugestii z urzędu konserwatorskiego nie otrzymaliśmy dofinansowania, ponieważ, jak stwierdzono, do rejestru zabytków wpisany jest kościół, a nie płytki, w związku z tym nie można traktować ich jako zabytek. Nałożono więc na parafię wymagania bezfinansowego wsparcia. Obecnie jednak można już myśleć o całkowitym bądź częściowym odbiorze prac, które zostały wykonane w ostatnim roku.

Przygotowane są także **kosztorysy**, które można skierować do zainteresowanych firm w celu otrzymania propozycji i wyłonienia wykonawcy **prac kanalizacyjnych i izolacyjnych wokół kościoła**. Na powyższe prace otrzymaliśmy dotację z Urzędu Miasta w wysokości 20 tys. zł. Parafia ma również zabezpieczone 60 tys. środków własnych. Realizacja całego projektu, a więc wymiana nawierzchni wokół kościoła i plebanii wymaga znacznie większych nakładów i musi być etapowana na następne lata. Polecamy to dzieło zyczliwości i modlitewnej pamięci parafian.

Konta parafialne: Bank Śląski ING 03 1050 1575 1000 0090 3010 2462, Bank Spółdzielczy w Obornikach Śl. 96 9583 0009 0011 8330 2000 0001

Strona parafii NSPJ: www.parafiaoborniki.sds.pl



Kronika parafialna

Kronika parafii JTiAP

31 maja przeżywaliśmy uroczystość Trójcy Świętej. W tym dniu Akcja Katolicka zebrała 1070,60 zł na dożywianie w szkołach dzieci z ubogich rodzin.

1 czerwca rozpoczął się miesiąc poświęcony Najświętszemu Sercu Pana Jezusa. Nabożeństwa czerwcowe sprawowaliśmy w tygodniu po Mszach św. wieczornych.

3 czerwca odbyła się konferencja dla rodziców i chrzestnych przed niedzielnymi chrztami.

4 czerwca przeżywaliśmy uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa – Boże Ciało. Procesja tradycyjnie była wspólna dla obydwu naszych parafii. Rozpoczęła się po Mszy św. o godz. 10.00 w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa i przeszła ulicami Wyszyńskiego, Dworcową i Trzebnicką. Zakończenie procesji nastąpiło przy naszym kościele. W tym dniu gościliśmy ks. Grzegorza Jabłonkę SDS – ojca duchownego z naszego Seminarium Duchownego w Bagnie, który głosił słowo Boże, oraz naszych kleryków. Taca zbierana w tym dniu, przeznaczona na kształcenie alumnów naszego Seminarium, wyniosła 7372,32 zł.

Od 4 do 11 czerwca przeżywaliśmy oktawę Bożego Ciała. Każdego dnia po Mszy św. wieczornej odbywała się procesja eucharystyczna. Na zakończenie oktawy Bożego Ciała nastąpiło poświęcenie wiązek i ziół.

5 czerwca, w pierwszy piątek miesiąca, po Mszy św. wieczornej nastąpiła zmiana bilecików Straży Honorowej.

6 czerwca, w pierwszą sobotę miesiąca, odbyło się nabożeństwo pierwszosobotnie ku czci Niepokalanego Serca NMP. W tym dniu odwiedziliśmy chorych w domach z posługą sakramentalną.

7 czerwca, w pierwszą niedzielę miesiąca, po Mszy św. o godz. 8.30 nastąpiła zmiana tajemnic różańca świętego. Od godz. 15.00 była adoracja

Najświętszego Sakramentu, zakończona procesją eucharystyczną wokół kościoła o godz. 16.45. Niedziela ta była Świętem Dziekczynienia. Ofiary na wsparcie budowy świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie wyniosły 1361,14 zł.

8 czerwca po Mszy św. wieczornej odbyło się spotkanie organizacyjne przed wyjazdem na pielgrzymkę do sanktuariów Warmii, Mazur i Podlasia.

10 czerwca odbyło się Walne Zgromadzenie Katolickiego Stowarzyszenia „Ecclesia”, podczas którego dokonano m.in. wyboru nowych władz. Nowy zarząd to: prezes Zbigniew Małkiewicz i członkowie: Marcelina Domerecka-Puszczak, Roman Głowaczowski, Adam Kopyra i Adam Kosowski. Komisja rewizyjna: przewodniczący Henryk Janiak i członkowie: Tomasz Sokołowski i Kazimierz Raczyński.

12 czerwca przeżywaliśmy uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa. Podczas Mszy św. wieczornej nastąpiło uroczyste przyjęcie do Godziny Obecności nowych członków Straży Honorowej Serca Jezusowego. Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa to także Światowy Dzień Modlitw o Uświecenie Kapelanów. Modlimy się za kapelanów, wypraszając dla nich potrzebne łaski.

13 czerwca przypadała uroczystość odpustowa ku czci św. Antoniego Padewskiego. Suma odpustowa sprawowana była o godz. 18.00, po niej nastąpiła uroczysta procesja i różeńiec fatimski. Sumie odpustowej przewodniczył i kazanie wygłosił ks. Tomasz Górný SDS z Krakowa.

14 czerwca, w uroczystość św. Antoniego który jest także patronem dzieci, podczas Mszy św. o godz. 12.30 dzieci otrzymały specjalne błogosławieństwo. Po tej Mszy św. Katolickie Stowarzyszenie „Ecclesia” i Rada Parafialna zorganizowały Parafialny Piknik Rodzinny, który odbył się na boisku szkolnym obok naszego kościoła. Było wiele wspólnej rodzinnej zabawy. Taca na remont kościoła wyniosła 6 206 zł.

15 czerwca rozpoczął się w naszym kościele remont instalacji nagłośnieniowej. Prace wykonała firma „Rduch” – lider w nagłośnianiu

obiektów sakralnych w Polsce.

16 czerwca swoje imieniny obchodził ks. Superior Benon Hojeński SDS. Msza św. w jego intencji była sprawowana o godz. 19.00.

W dniach **17-22 czerwca** odbyła się pielgrzymka parafialna do sanktuariów Warmii, Mazur, Podlasia i Mazowsza. Grupa pielgrzymkowa z ks. Jackiem Wawrzynakiem SDS liczyła 47 osób. Na trasie pielgrzymki znalazły się: Rywałd Królewski, Gietrzwałd, Święta Lipka, Wigry, Sejny, Studzieniczna, Augustów, Różanystok, Sokółka, Supraśl, Święta Woda, Białystok, Warszawa, Niepokalanów, Miedźniewice, Kalisz.

17 czerwca odbyło się spotkanie salwatorianów świeckich.

21 czerwca gościliśmy ks. Macieja Szeszkę SDS – dyrektora Ruchu Młodzieży Salwatoriańskiej, który głosił kazania podczas Mszy św. Przed kościołem można było złożyć ofiarę na organizację Salwatoriańskiego Forum Młodych w Dobroszycach.

22 czerwca odbyło się spotkanie kręgu biblijnego.

26 czerwca zakończył się kolejny rok zajęć szkolnych. Msza św. na zakończenie roku dla dzieci i młodzieży sprawowana była o godz. 8.00.

26 czerwca odbyło się spotkanie Rady Parafialnej.

OGŁOSZENIA PARAFII JTiAP

Odwiedziny chorych

4 lipca – odwiedziny chorych w domach. Z powodu wakacji w sierpniu nie będzie odwiedzin chorych.

Nabożeństwa fatimskie

13 lipca i 13 sierpnia – nabożeństwo fatimskie o godz. 19.00.

Figura św. Michała

2 – 4 września – nawiedzenie figury św. Michała Archanioła z cudownej grotki objawień na Górze Gargano (program w zamieszczony jest w tym numerze „Naszej Parafii”)

Konta

Numer konta parafialnego, na które można wpłacać ofiary na remont naszego kościoła: ING Bank Śląski 15 1050 1575 1000 0090 7497 0857 Parafia Rzym.-kat. św. Judy Tadeusza i św. Antoniego Padewskiego, ul. Trzebnicka 35, 55-120 Oborniki Śląskie

Poradnia

Psycholog pełni dyżur w Poradni Życia Rodzinnego w czwartki od 17.00 do 19.00. Tel. w godzinach dyżuru 71 310 23 52

Ecclesia

Katolickie Stowarzyszenie „Ecclesia” numer konta bankowego: 94 9583 0009 0018 2663 2000 0001



Sakrament Chrztu Św. przyjęli:

Parafia NSPJ

- 20. Gabriel Ignacy Laskowski, 07.06.2015 r.
- 21. Kacper Grzybowski, 07.06.2015 r.
- 22. Kacper Domagała, 07.06.2015 r.
- 23. Wiktor Bruno Piszczyk, 07.06.2015 r.
- 24. Filip Kornaś, 14.06.2015 r.

Parafia JTiAP

- 20. Piotr Podleśny, 31.05.2015 r.
- 21. Agata Bednarska, 07.06.2015 r.
- 22. Artur Jarych, 07.06.2015 r.
- 23. Julia Konieczyńska, 14.06.2015 r.
- 24. Wiktoria Jaworek, 20.06.2015 r.
- 25. Grzegorz Burczak, 21.06.2015 r.

NIE-BO-LEŚ-NIE

Płynęłam w powolnym rytmie
Zielonymi tętnicami lasu
niesiona zapachem żywicy
narkozą sosnowych szyszek

W górze ptaki chwaliły miłość
A w plamach słonecznej drogi
zawstydzone pytały poziomki
które stworzyły takie piękne i słodkie

Dotykałam mądrości dębu
Niewinności brzozy
Melancholii świerków
I wiecznie pogodnych sosen

Umówiłam się z Czasem na szukanie
Czterolistnej koniczyny i sensu życia
I taka byłam szczęśliwa
Jakby mnie nie było

Alina Gołecka



Sakrament małżeństwa zawarli:

1. Marek Bigoń
i Natalia Pałka, 13.06.2015 r.

2. Grzegorz Jaworek
i Malwina Filomiaki, 20.06.2015 r.



Odeszli do Pana po wieczną nagrodę:

Parafia NSPJ

- 45. Genowefa Niśkiewicz, l. 88, zm. 08.06.2015 r.
- 46. Zygmunt Zagoźdżon, l. 67, zm. 20.06.2015 r.

Parafia JTiAP

- 27. Danuta Król, l. 63, zm. 26.05.2015 r.
- 28. Stanisław Masicki, l. 69, zm. 04.06.2015 r.
- 29. Dariusz Pietrona, l. 47, zm. 10.06.2015 r.
- 30. Wincenty Kaca, l. 73, zm. 12.06..2015 r.
- 31. Leszek Banasiak, l. 30, zm. 20.06.2015 r.

Pamiętajmy o naszych kapłanach

W maju br. minęły rocznice święceń naszych kapłanów: 46. ks. Benona Hojeńskiego, 29. – ks. Rafała Masarczyka, 16. – ks. Jacka Wawrzyniaka oraz 3. – ks. Włodzimierza Szydłowskiego i ks. Michała Goębiosa. Pamiętajmy w modlitwach o naszych kapłanach!

Nasza Parafia – pismo redagowane przez wiernych parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa oraz św. Judy Tadeusza i św. Antoniego Padewskiego w Obornikach Śląskich.

Redakcja: Robert Wrzesiński (redaktor naczelny), Grzegorz Czerkas, Aldona Dudek (korekta), Alina Gołecka, ks. Przemysław Marszałek SDS (asystent kościelny), Dorota Nikiporczyk (webmaster), Małgorzata Pawlak (sekretarz redakcji), Zbigniew Stachurski, ks. Włodzimierz Szydłowski SDS, Barbara Wrzesińska.

Adres redakcji: „Nasza Parafia”, parafia rzymskokatolicka, ul. Stefana Kardynała Wyszyńskiego 23, 55-120 Oborniki Śląskie, e-mail: graphito@poczta.wp.pl, www.naszaparafia.sds.pl (lub www.naszaparafia.salwatorianie.pl)

Wydawca: Studio Graphito (nr tel. 71 310 21 65), nakład 500 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania i dokonywania korekty stylistycznej nadanych tekstów.